

NR 2
2015



BIBLIOTEKARZ RADOMSKI



KWARTALNIK INFORMACYJNO-PUBLICYSTYCZNY
MIEJSKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ W RADOMIU

W pierwszych słowach

Maj od dawna kojarzony był z książką. Najpierw poprzez organizowane właśnie w tym miesiącu Ogólnopolskie Dni Oświaty, Książki i Prasy i majowe Targi Książki w Warszawie, obecnie przez Dzień Bibliotekarza i Bibliotek (obchodzony w imieniny Honorowego Przewodniczącego SBP) oraz w dniach 8-15 maja Tydzień Bibliotek, a od bieżącego roku ogłoszoną na ostatnią sobotę maja I Ogólnopolską Noc Bibliotek.

Znowu ktoś coś nam wymyślił. Nie obowiązkowego, oczywiście. No, ale przecież jest, ogłoszone, firmowane przez wszystkich ważnych od książek i czytelnictwa. To co robimy?

Ano robimy: prelekcje, teatrzyki, czytanie, kalambury, zagadki, poszukiwanie skarbów, prezentacje, spotkania, konferencje, koncerty...

Nie szczędząc sił i środków, i zasobów ludzkich.

W jednej z bibliotek zaangażowało się w zorganizowanie i przeprowadzenie Nocy dwudziestu pracowników. Impreza trwała od 18.00 w sobotę do 2.00 w niedzielę.

Skutek? Dwudziestu pracowników dostaje po dwa dni wolne i dodatek za pracę w godzinach nocnych (zgodnie z Kodeksem Pracy).

Nie była to największa biblioteka w kraju więc wyobrażam sobie, że odbiór dni wolnych przez tylu pracowników (w okresie rozliczeniowym) zdezorganizował nieco pracę, w tym obsługę czytelników, w czasie zwykłego funkcjonowania biblioteki. Do tego trzeba jeszcze dodać czas poświęcony na przygotowanie imprezy, choć to, domyślam się, zostało zrobione w godzinach pracy.

Tyle o kosztach.

A zyski? Są. Było wspaniale, było dużo ludzi i duże zainteresowanie, były tańce, hulanki, swawole... I zadowolenie tych, którzy przyszli w nocy do biblioteki, i podziękowania dla tych, którzy ich przyjęli nocą w bibliotece. I zapisało się 4 – słownie: czterech – nowych czytelników.

Bilans? Dla mnie oczywisty. Mniej niż zero.

To prawda, że odbyły się rzeczy pozytywne, potrzebne. Tyle tylko, że w bibliotekach prowadzone na co dzień.

Bibliotekarze pozazdrościli inicjatywy muzealnikom i też ogłosili swoją noc. Ale, o ile w przypadku muzeów przedsięwzięcie to ma jakiś sens, choćby ze względu na fakt, że w Noc Muzeów wstęp do tych przybytków sztuki jest bezpłatny, o tyle w przypadku bibliotek, w których wszystko, dniem i nocą, jest bezpłatne, nie bardzo wiem o co chodzi.

Mówi się, że o promocję i pozyskiwanie nowych czytelników, bo „groza nie czytać”, ale chyba nie tędy droga. Noce Bibliotek, nawet conocne, nic nie pomogą jeśli w bibliotekach nie będzie książek – nowych, atrakcyjnych tytułów, do poczytania i do nauki.

Redaguje zespół w składzie:

Anna Skubisz-Szymanowska – redaktor naczelna,
Alicja Bożena Śliwa – sekretarz redakcji,
Maria Kaczmarska, Teresa Majdak, Dorota Prawda,
Ilona Michalska-Masiarz, Zofia Nogaś, Małgorzata Skwarek

Wydawca:

Miejska Biblioteka Publiczna
im. Józefa A. i Andrzeja S. Załuskich w Radomiu,
Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich Oddział w Radomiu

Adres redakcji:

ul. Piłsudskiego 12
26–600 Radom
tel.: (048) 36 267 35
fax: (048) 36 338 18
e-mail: biblioteka@mbpradom.pl
www.mbpradom.pl

Zdjęcie na okładce: Antoni Żuchowski

Skład i przygotowanie do druku: Mariusz A. Dański

Druk: MULTICOLOR

ul. S. Żeromskiego 75
26–600 Radom
www.multicolor.firmy.radom.pl
e-mail: mcolor@ats.net.pl

ISSN 1230–869X

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo ich skracania i redagowania.

Wydawca jest wyłącznym dystrybutorem kwartalnika „Bibliotekarz Radomski”

Biblioteka jest instytucją finansowaną przez Gminę Miasta Radomia

Minął rok

Radomski Dzień Bibliotekarza 2015

Mariola Turek

Obachodzony 8 maja Ogólnopolski Dzień Bibliotekarza i Bibliotek zapoczątkowany został przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich w 1985 roku. Obchody święta w Radomiu w tym roku odbyły się w dniu 19 maja. Zorganizowała je Miejska Biblioteka Publiczna oraz Zarząd Oddziału Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, tradycyjnie w siedzibie biblioteki przy ulicy Piłsudskiego 12. W programie znalazły się

następujące punkty: wystąpienie dyrektora MBP Anny Skubisz-Szymanowskiej, wystąpienie zaproszonych gości, ogłoszenie nazwiska zdobywcy tytułu Bibliotekarz Roku 2014 i okolicznościowy toast.

Uroczystość rozpoczęła się powitaniem gości: Sebastiana Równego dyrektora Wydziału Kultury Urzędu Miejskiego, Włodzimierza Bojarskiego zastępcy Naczelnika Wydziału Promocji i Rozwoju Powiatu Ra-



Anna Skubisz-Szymanowska wita gości

WYRÓŻNIENIE

w kategorii czasopisma lokalne
w konkursie Izby Wydawców Prasy
na Prasową Okładkę Roku

GrandFront²⁰¹⁴

MIESIĘCZNIK PROWINCJONALNY

nr 1/2014

Organizator Konkursu



Sponsor nagrody

Press

Przewodniczący Jury

Wiesław Podkański
Prezes Izby Wydawców Prasy

domskiego, radnego Adama Bochyńskiego, emerytowanych wicedyrektorów radomskiej biblioteki: Genowefy Podgajniak i Jerzego Sekulskiego, dyrektorów miejsko-gminnych i gminnych bibliotek publicznych powiatu radomskiego oraz bibliotekarzy z księżnicy radomskiej.

Miłym akcentem spotkania była wiadomość z ostatniej chwili. „Miesięcznik Prowincjonalny”, wydawany przez radomską bibliotekę, zdobył wyróżnienie w XIII Ogólnopolskim Konkursie Izby Wydawców Prasy na Prasową Okładkę Roku GrandFront 2014. Radomski „Miesięcznik...” zdobył to wyróżnienie za okładkę nr 1/2014, której autorem jest Stanisław Zbigniew Kamieński, a autorem typografii Aleksander Olszewski. Uroczystość wręczenia nagród miała miejsce dzień wcześniej w Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie. Do rywalizacji zgłoszono aż 374 okładki w 8 kategoriach dla prasy drukowanej, które zgłosiły zarówno redakcje pism lokalnych, jak i ogólnokrajowych. „Miesięcznik Prowincjonalny” został wyróżniony w kategorii pism lokalnych. Zwycięzców konkursu wyłoniło jury, w którym zasiadali uznani twórcy grafiki prasowej, dyrektorzy artystyczni, wykładowcy uczelni plastycznych, fotograficy oraz wydawcy.

Następnym punktem uroczystości była ocena sytuacji MBP w Radomiu oraz bibliotek w terenie. Jeśli chodzi o radomską placówkę, to nie napawa optymizmem. Biblioteka to przede wszystkim księgozbiór i czytelnicy. W roku 2014 zmniejszyła się kwota przeznaczona na zakup nowości wydawniczych. Z tego powodu kupiono o ponad 500 woluminów książek mniej w porównaniu do roku 2013. Wskaźnik zakupu wyniósł 2,37 wol. na 100 mieszkańców. Spadek zakupu nowości wydawniczych skut-

kuje spadkiem czytelnictwa. W roku 2014 zapisało się do bibliotek 700 czytelników mniej niż w roku 2013.

Ale są biblioteki w powiecie, które mają z czego być dumne. Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Iłży osiągnęła wskaźnik zakupu 20,12 wol.

Po przedstawieniu mocnych i słabych stron działalności bibliotek przyszedł czas na gratulacje i życzenia. W imieniu władz miasta życzenia dyrekcji Miejskiej Biblioteki Publicznej i wszystkim zgromadzonym bibliotekarzom złożył dyrektor Wydziału Kultury UM Sebastian Równy. W imieniu starosty powiatu radomskiego upominki wręczył Włodzimierz Bojarski zastępca Naczelnika Wydziału Promocji i Rozwoju Powiatu Radomskiego. Zestaw książek i materiałów promocyjnych otrzymała radomska biblioteka i Teresa Niewczas dyrektor Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Iłży.

Dyplomy z podziękowaniami i podarunki książkowe osobom wspierającym biblioteki oraz przyczyniającym się do ich rozwoju i wzrostu czytelnictwa wręczyła Anna Skubisz-Szymanowska. Otrzymała je: Krzysztof Sokołowski – dyrektor Banku Żywności w Radomiu, Anna Grabowska – pracownik Banku Żywności, Andrzej Moskwa – burmistrz Iłży, Elżbieta Aderek – dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Wolanowie, Zofia Maj – dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Zakrzewie, Aneta Majchrzyk i Grażyna Rożek – pracownicy Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Iłży, Teresa Niewczas – dyrektor Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Iłży.

Uhonorowani zostali także pracownicy Miejskiej Biblioteki Publicznej w Radomiu: Elżbieta Domańska – kierownik filii nr 17, Irena Majchrzak – kierownik filii nr 9, Dorota Prawda – kierownik filii nr 16, Ali-



Życzenia od przedstawiciela powiatu. Od lewej Anna Skubisz-Szymanowska, Włodzimierz Bojarski, Teresa Niewczas

cja Bożena Śliwa – kierownik Wypożyczalni Główniej oraz Wypożyczalni dla Dzieci, Maria Tuzimek – kierownik filii nr 4.

Życzenia wielu nowości wydawniczych, miłych i życzliwych czytelników oraz satysfakcji z wykonywanej pracy w imieniu Zarządu Oddziału Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich złożyła Mariola Turek.

Od siedmiu lat kulminacyjnym punktem obchodów Dnia Bibliotekarza w Radomiu jest ogłoszenie zdobywcy tytułu Bibliotekarza Roku MBP w Radomiu. Honorowe wyróżnienie przyznawane jest z inicjatywy sponsora biblioteki pana Czesława Kruka. Można go uzyskać osoba, która szczególnie wyróżniła się w pracy zawodowej w minionym roku. Kapituła, która wyłania laureata, bierze pod uwagę m.in. takie cechy jak kreatywność, zaangażowanie w pracę i utrwalanie pozytywnego wizerunku biblioteki. Bibliotekarzem Roku 2014

została Elżbieta Grajzer, kierownik filii nr 15 przy ulicy Wyścigowej. Bibliotekarzem jest od 34 lat, w filii nr 15 pracuje 9 lat. Jak sama podkreśla, wyznaje zasadę, że to nie czytelnicy są dla niej, ale ona dla czytelników. Z sympatią i wyczuciem bibliotekarskim dba o czytelników w równej mierze, co o księgozbiór. Nagroda, którą otrzymała sprawiła jej ogromną radość, ale była też dla niej zaskoczeniem.

Miłym momentem zakończenia oficjalnych uroczystości było wręczenie każdemu uczestnikowi obchodów bibliotekarskiego święta białej róży, po czym wszyscy spotkali się w kawiarni Exlibris.

Mariola Turek

Kierownik Działu Gromadzenia i Opracowania Zbiorów MBP w Radomiu

Z zamiłowania do książek – rozmowa z Elżbietą Grajzer

Dorota Prawda

Kapituła przyznała Ci tytuł Bibliotekarza Roku Miejskiej Biblioteki Publicznej w Radomiu za wzorcowo prowadzoną filię biblioteczną i dbałość o dobry wizerunek biblioteki w lokalnym środowisku. Czym szczególnie wyróżnia się Twoja praca?

Starłam się, aby filia nr 15 zaistniała w lokalnym środowisku. Wykonuję codzienną, typową pracę biblioteczną. Wypożyczam i doradzam czytelnikom w sprawie wyboru książek, dostarczam wszechstronnej informacji, a także staram się poprzez rozmowę nawiązać kontakt i poznać bliżej swoich czytelników. Organizuję także wystawki okolicznościowe i tematyczne, promujące książkę i bibliotekę. Mimo, że biblioteka nie ma miejsca na taką działalność, przyjmuję wycieczki dzieci z przedszkola, dla których jest to pierwsze spotkanie z biblioteką. Dbam o to, aby czytelnik czuł się w bibliotece dobrze i komfortowo. Często zdarza się, że są to bardzo przyjazne rozmowy i dają czytelnikowi duże wsparcie psychiczne i zadowolenie. Mam wtedy pewność, że usatysfakcjonowany czytelnik powróci tu.

Jakie znaczenie ma dla Ciebie to wyróżnienie?

Jest to najważniejsza nagroda jaką dostałam w ciągu mojej 34-letniej pracy w bibliotece. Zo-

stałam zgłoszona przez czytelników i cieszę się, że docenili mnie i moją pracę. Ale o tym, że zostałam wyróżniona zdecydowali bibliotekarze. To dla mnie ogromny zaszczyt i zadowolenie.

Kiedy zaczęła się Twoja przygoda z książką?

To było dawno..., muszę sięgnąć pamięcią daleko wstecz i z wnętrza tej pamięci wyłania mi się moja pierwsza, ulubiona, bo-



Elżbieta Grajzer

gato ilustrowana książka „O rybaku i złotej rybce”. A potem już poszło. Jeśli tylko miałam wolną chwilę – czytałam, było to moje najprzyjemniejsze zajęcie. Lubiłam czytać książki psychologiczne, pozwalające odgadnąć naturę człowieka. Z wiekiem gusty literackie zmieniają się. Teraz lubię ambitną książkę, ale też czytam takie, które pozwalają mi się zrelaksować. Z biblioteką zaprzyjaźniłam się w szkole podstawowej. Najpierw była biblioteka szkolna, a na dowód tego, mam w swoim prywatnym księgozbiorze nagrodę książkową z dedykacją „za wzorowe czytelnictwo”. Korzystałam również z biblioteki publicznej, a dokładnie była to filia nr 4, która mieściła się w mojej dzielnicy Zamłynie. Pamiętam, że wybieranie książek sprawiało mi dużą przyjemność i podchodziłam do tego bardzo emocjonalnie.

Pracę zaczęłaś w 1981 roku w filii nr 8. Była to jedna z dwóch filii dla dzieci, które funkcjonowały wtedy w Radomiu. Jak wspominasz po latach pracę z najmłodszymi czytelnikami?

Ten krótki, 6 miesięczny, okres wspominam bardzo dobrze. Trafiłam tam przez przypadek. Początkowo nie wiązałam swojego życia zawodowego z bibliotekarstwem. Bardzo szybko przekonałam się, że jednak jest to miejsce, w którym chciałabym realizować się zawodowo. Praca z najmłodszymi czytelnikami i wspaniała kierowniczką przekonały mnie, że jest to bardzo ciekawy i interesujący zawód, który pozwala się rozwijać i poznawać nowych ludzi.

Życie zawodowe związałaś z jedną instytucją, w której przepracowałaś trzydzieści cztery lata. Opowiedz o minionych latach...

Moje życie zawodowe rozpoczęło się w 1981 roku w filii nr 8. Po sześciu miesiącach pracy dostałam propozycję samodzielnego kierowania filią nr 9. Był to dla mnie zaszczyt, ale także towarzyszył mi strach i obawa, czy dam radę. Była to wówczas niewielka placówka, która mieściła się na osiedlu Obozisko, w bloku na pierwszym piętrze. Z tej biblioteki korzystały przeważnie dzieci. Bardzo dobrze starałam się wypełniać swoje obowiązki zawodowe i wykorzystywać umiejętności zdobyte w poprzedniej placówce. Organizowałam wieczory baśni, lubiane i akceptowane przez dzieci, konkursy, głośne czytanie oraz inne imprezy promujące literaturę dziecięcą. Od 1987 roku byłam na urlopie wychowawczym. Trwał on w sumie prawie sześć lat, bo w tym czasie urodziłam dwoje dzieci. Nie wierzyłam, że jeszcze kiedykolwiek wrócę do pracy w bibliotece. Myślałam się, przyszedł marzec 1994 rok i dostałam propozycję pracy w Dziale Promocji Książki i Biblioteki. Bałam się, myślałam że nie podołam temu wyzwaniu, ale chciałam wrócić do pracy i nie mogłam zrezygnować z tej propozycji. Przepracowałam tam prawie 12 lat i nie żałuję, ta praca dała mi dużo satysfakcji. Od 2006 roku pracuję w Filii nr 15 i tu realizuję swoje umiejętności zdobyte w innych filiach i działach.

W którym z tych miejsc czułaś się najlepiej, gdzie było najciekawiej?

Na pewno ciekawym miejscem był Dział Promocji Książki i Biblioteki. Ten dział odpowiadał za działalność z zakresu upowszechniania czytelnictwa, książki i promocji kultury. To w tym dziale miałam możliwość poznać wybitnych twórców polskiej literatury, dziennikarzy, krytyków i historyków literackich, aktorów, pieśniarzy, np.

Andrzeja Szczypiorskiego, Andrzeja Drawicza, Jerzego Pilcha, Annę Szalapak, Teresę Torzańską, Waldemara Milewicz, Wojciecha Tochmana, Joannę Siedlecką, Andrzeja Sapkowskiego, Tonego Halika i wiele innych osób. Wspominam nazwiska osób, które zrobiły na mnie duże wrażenie i których spotkanie było okazją do niepowtarzalnych przeżyć. To od nich mogłam się dowiedzieć „na żywo” o ich życiu, procesach twórczych, inspiracjach, ich bohaterach. W dziale organizowane były wystawy plastyczne, historyczne i literackie, koncerty muzyczne, sesje naukowe (literackie i historyczne), promocje wydawnictw, oraz prelekcje, odczyty, spotkania w różny sposób promujące bibliotekę. Te formy pracy też miały dla mnie duże znaczenie. Była to przyjemna, ale i trudna, wymagająca dużego wysiłku fizycznego praca. Byłam zadowolona z tej pracy, ale potrzebowałam zmiany. Gdy pojawiła się propozycja objęcia kierownictwa w filii 15, to z przyjemnością z niej skorzystałam. I po kilku latach pracy w tej filii mogę z całą pewnością powiedzieć, że tu czuje się najlepiej. Mam bezpośredni kontakt z czytelnikiem, który jest motorem napędzającym mnie do pracy i daje mi poczucie spełnienia zawodowego.

Od dziewięciu lat jesteś kierownikiem filii nr 15 MBP w Radomiu. Mimo tego, że pracujesz w specyficznym warunkach lokalowych (biblioteka znajduje się w przychodni lekarskiej), mimo tego, że bardzo niski jest wskaźnik zakupionych książek, biblioteka odnotowuje wzrost liczby czytelników. Jaką masz receptę na taki sukces?

Moja recepta na sukces to być sobą i naprawdę lubić to, co się robi. Bo jeśli coś lubię, robię to dobrze. Stwarzam przyjacielskie stosunki z czytelnikami, staram

się wczuwać w ich potrzeby, a wówczas te kontakty stają się przyjemnością, nie obowiązkiem. Doradzam czytelnikom, jestem ich takim indywidualnym przewodnikiem.

Jakie cechy charakteru powinien posiadać dobry bibliotekarz?

Dobry bibliotekarz powinien posiadać wszechstronną wiedzę oraz umiejętności pracy. Dbać o dobro użytkownika i zaspokajanie jego potrzeb. Jak wiadomo czytelnicy są różni – jeden uprzejmy, spokojny, drugi może być arogancki, nerwowy, dlatego tak modna dziś asertywność czasem bardzo się przydaje. Każdy z tych czytelników powinien mimo wszystko opuścić bibliotekę zadowolony. Otwarta, życzliwa, komunikatywna, fachowa postawa bibliotekarza może być powodem akceptacji przez czytelników.

Jak spędzasz czas wolny? Masz jakieś hobby?

Nigdy się nie nudzę i robię w życiu to co kocham. Czytam – bo książki to całe moje życie, podróżuję – lubię chodzić po górach i poznawać Polskę, zajmuję się ogrodem, który mnie uspakaja i wycisza.

Marzenia i pomysły na przyszłość?

Marzyć zawsze można i trzeba..., a ja marzę o byciu szczęśliwą. Za kilka lat odejdę na emeryturę i mając więcej wolnego czasu, będę mogła realizować swoje pasje.

Dziękuję za rozmowę i gratuluję w imieniu własnym i redakcji Bibliotekarza Radomskiego zaszczytnego tytułu Bibliotekarza Roku 2015.

Rozmawiała
Dorota Prawda
Kierownik filii nr 16
MBP w Radomiu

Akademia Zdrowia
Foreveo

Dorota Prawda

*Pożywienie powinno być lekarstwem,
a lekarstwo pożywieniem*

Hipokrates

W filii nr 16 MBP w Radomiu rozpoczęliśmy cykl wykładów z profilaktyki zdrowia zatytułowany „Akademia Zdrowia Forever”. Wykłady poprowadziła Lidia Chrzastek – socjolog medycyny, pedagog. Jest szefową Stowarzyszenia Centrum Wolontariatu w Radomiu, które zajmuje się m. in.: szkoleniem młodych wolontariuszy i ich opiekunów, prowadzi Biuro Porad Obywatelskich, jest wielką propagatorką zdrowego stylu życia.

Dlaczego profilaktyka zdrowia w bibliotece? Dzięki właściwej profilaktyce możemy zapobiec wielu chorobom lub, kiedy wystąpią, złagodzić ich objawy. Wczesne wykrycie i leczenie choroby rokuje szybkie wyzdrowienie. Średnia długość życia Polaków

jest o 4 lata krótsza od pozostałych mieszkańców Unii Europejskiej, dlatego konieczne jest promowanie zdrowego stylu życia. Większość naszego społeczeństwa nie wie, jak dbać o swoje zdrowie na co dzień, a przecież nie od dziś wiadomo, że człowiek zdrowy jest pełen życia i energii. Jest szczęśliwym człowiekiem. Najważniejszymi czynnikami zdrowego stylu życia jest aktywność fizyczna, sposób odżywiania, umiejętności radzenia sobie ze stresem.

Pierwszy wykład odbył się 9 lutego i dotyczył stresu. Stres jest nieodzownym elementem naszego codziennego życia. Towarzyszy nam w różnych sytuacjach i dotyczy w mniejszym lub większym stopniu każdego z nas. Jeden ze światowych psycholo-

gów, ekspert w dziedzinie stresu Hans Selye powiedział: *Stres nie jest czymś, czego należy unikać. Trzeba nauczyć się z nim żyć.*

Podczas wykładu usłyszeliśmy, że istnieje pozytywny stres, który mobilizuje do działania, ułatwia koncentrację, ale tylko wtedy, gdy trwa krótko, a po nim możemy wypocząć oraz stres negatywny, który jest zjawiskiem długotrwałym i prowadzi do wielu chorób. Dowiedzieliśmy się, jak radzić sobie ze stresem. Prelegentka zachęcała do zdrowego odżywiania, (pięć posiłków, dużo warzyw i owoców oraz dużo wody mineralnej, która wypłukuje toksyny z naszego organizmu i uspokaja), zadbania o zdrowie psychiczne, wsłuchania się w swoje wewnętrzne potrzeby oraz zaproponowała kilka ćwiczeń relaksacyjnych. Bardzo miła atmosfera, panująca podczas wykładu, ułatwiała koncentrację, sprzyjała pozytywnemu myśleniu i relaksowi.

Kolejny wykład odbył się 9 marca i dotyczył alergii. Szacuje się że 1/3 populacji cierpi na alergię, w tym połowa to dzieci.

Współczesna medycyna leczy objawy choroby, a nie szuka jej przyczyny. Zapomnieliśmy tak naprawdę czym jest leczenie holistyczne. Proces uzdrawiania człowieka ma wymiar nie tylko fizyczny ale i duchowy. Ludzie, którzy mają optymistyczne podejście do życia, znacznie szybciej dochodzą do zdrowia niż pesymiści i malkontenci. Podczas spotkania poruszyliśmy ważne tematy takie jak: skłonności dziedziczne do alergii, profilaktyka antyalergiczna u dzieci i dorosłych, dowiedzieliśmy się jak walczyć z alergenami w domu, czy jak prawidłowo się odżywiać. Pani Lidia, opowiedziała o swoich doświadczeniach związanych z alergią i o całkowitym wyleczeniu się z tej choroby.

13 kwietnia odbył się kolejny wykład. Tym razem poświęcony był nadpobudliwo-

ści psychoruchowej i zaburzeniu koncentracji uwagi. Zespół tych objawów popularnie zwany jest ADHD. Nasza prelegentka zauważyła, że nadużywane jest diagnozowanie ADHD i bardzo często mylone z zaburzeniami koncentracji uwagi. Odpowiednia dieta, suplementy i ćwiczenia relaksacyjne, które zaproponowała, znacznie poprawiają, a w niektórych przypadkach całkowicie likwidują objawy ADHD i zaburzenia koncentracji uwagi. Na ten temat szczególnie polecana jest książka „W świecie ADHD: nadpobudliwość psychoruchowa z zaburzeniami koncentracji uwagi u dzieci i dorosłych”. Autorzy tej książki – Edward M. Hallwell i John J. Ratey wiedzę medyczną poparli własnym doświadczeniem życiowym, gdyż sami zetknęli się z tą chorobą.

Czwarty i ostatni wykład w tej serii odbył się 8 czerwca. Tym razem zajęliśmy się mięśniami i stawami. Codziennie narażamy nasz narząd ruchu na wpływ szkodliwych czynników, na przeciążenia, które mogą doprowadzić do zaburzenia ich funkcji lub trwałego uszkodzenia. Problem z prawidłowym funkcjonowaniem stawów w Polsce ma aż 7 milionów ludzi. Przyczyną zaburzeń najczęściej jest niewłaściwy tryb życia, brak ruchu, nieodpowiednia dieta, brak odpowiedniej suplementacji. Z powodu zanieczyszczenia środowiska i stylu życia nasze zapotrzebowanie na witaminy i minerały jest znacznie wyższe. Kości do prawidłowego funkcjonowania potrzebują nie tylko wapnia, ale wielu innych związków. Dobremu uwapnieniu kości sprzyjają m. in: magnez, potas, miedź, mangan, witamina K2. Natomiast fosfor, sód, białko nasilają utratę jonów wapnia z kości. Do prawidłowego wchłaniania wapnia potrzebujemy witaminy D. Cenne rady przekazane przez prelegentkę na pewno przydadzą się w życiu codziennym.

Nieodzownym elementem każdego spotkania była woda mineralna niegazowana, która ma dobroczynny wpływ na nasz organizm. Uczestnicy spotkań pijąc wodę wyciszali się i pozbywali napięć. Woda wspomaga przemianę materii, ułatwia trawienie, reguluje ciśnienie tętnicze, usuwa szkodliwe produkty przemiany materii, dostarcza niezbędnych mikroelementów.

Bibliotekarze włączyli się w organizację spotkań m.in.: poprzez recenzowanie książek

na temat stresu, alergii, ADHD, które dostępne są w naszych zbiorach bibliotecznych. Spotkania z cyklu Akademia Zdrowia Forever to dobry sposób na propagowanie literatury popularno-naukowej.

Na kolejne wykłady z profilaktyki zdrowia zapraszamy jesienią, wtedy podamy nowe tematy i terminy spotkań.

Dorota Prawda

Kierownik filii nr 16 MBP w Radomiu

Pięć na dziewięć – 38. Radomska Wiosna Literacka

Dariusz Wróbel

38 Radomska Wiosna Literacka – 5 dni – 9 spotkań. Taki bilans prezentuje kolejna edycja organizowanej przez radomską bibliotekę imprezy literackiej, która w tym roku odbyła się w dniach 21 – 25 kwietnia.

Program obfitował w wiele atrakcji. Trzonem imprezy, tak jak co roku, były spotkania z autorami. Gościli u nas zarówno pisarze, jak i poeci, z Polski i z zagranicy.

Pierwszy dzień rozpoczął się od wizyty Jenny Robertson w filii nr 6. Robertson to pisarka i poetka szkocka. W swoim dorobku na głównie książki dla dzieci, a jej opowiadania są czytane w szkockiej telewizji. W ubiegłym roku ukazała się książka *War Bear Hero*, opowiadająca o losach słynnego niedźwiedzia – żołnierza Wojtka, który wraz z Armią Andersa przeszedł cały szlak bojowy. Głównie tej książce poświęcone było spotkanie z młodymi czytelnikami. Swoją opowieść Jenny Robertson zilu-

strowała prezentacją multimedialną, składającą się m.in. z archiwalnych zdjęć Wojtka.

Tego samego dnia w Bibliotece Głównej odbyło się spotkanie z Anną Janko – poetką, pisarką i felietonistką, laureatką kilkunastu ogólnopolskich nagród literackich, dwukrotnie nominowaną do nagrody Nike. Autorka opowiadała o swojej twórczości, na którą składa się kilka tomików poezji oraz powieści, a także dramat i słuchowisko radiowe. Spotkanie dotyczyło głównie jej ostatniej książki *Mała zagłada*, książki bardzo osobistej. Autorka opisała w niej wspomnienia matki, dotyczące tragicznych wypadków wojennych, traumę, jaką takie wydarzenia zostawiają w psychice małego dziecka, a także jej wpływ na późniejsze relacje matka – dzieci. Starła się odpowiedzieć na pytanie, czy taka trauma może przejść z pokolenia na pokolenie, jako tzw. „płacz genów”. Bardzo szybko został nawiązany dobry kontakt naszego gościa



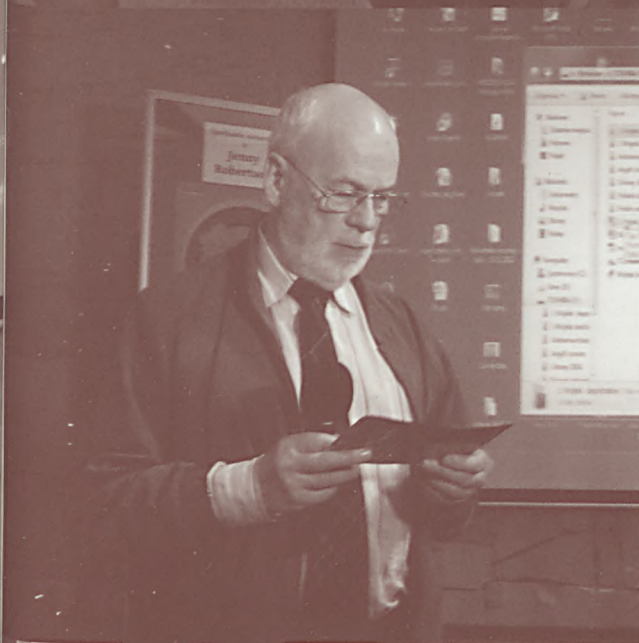
Anna Janko dokonuje pamiątkowego wpisu do kroniki biblioteki

z publicznością i spotkanie przerodziło się w dialog. Pani Janko i uczestnicy spotkania dzielili się swoimi życiowymi doświadczeniami i refleksjami. Mimo tematu poważnego i trudnego autorka cały czas zachowywała dobry humor i optymizm, którym zarażała widownię. *Ach, Radom, od pierwszego wejrzenia lubię to miasto i ludzi!* – taki wpis autorka pozostawiła w naszej kronice, co jednoznacznie wskazuje na udane spotkanie literackie.

Drugi dzień Wiosny był dniem radomskim. Rozpoczął się od spotkania z Wojciechem Krupą – radomskim bajkopisarzem. Autor spotkał się z dziećmi, najpierw w filii nr 12, a następnie filii nr 4. Prezentował swoją ostatnią książkę *Radomir. Legenda o powstaniu Radomia*, będącą pierwszą publikacją o historii powstania naszego miasta, skierowaną do młodego czytelnika. Oba spotkania były udane, a młodzi czytelnicy wyszli zadowoleni.

Na kolejne spotkanie została zaproszona Teresa Opoka – poetka, prozaiczka i dramatopisarka. Autorka opowiadała o swojej twórczości, historiach związanych z powstawaniem kolejnych utworów. Pani Opoka opowiadała o swojej „ewolucji pisarskiej” – od pierwszego tomiku poezji, przez książki dla dzieci, spektakl teatralny, pierwsze utwory prozatorskie, aż po ostatnią powieść *Żona psychopaty*.

Tego samego wieczoru odbyła się prezentacja fragmentu spektaklu poetyckiego Grzegorza Bartosa *Kochanie, jutro zaczniemy od nowa*, który powstał z tekstów radomskich poetów. Zaprezentowany fragment składał się z wierszy Pawła Podlipniaka i Ewy Nakoniecznej, a wykonali go aktorzy Teatru Resursa: Dorota Lewandowska i Robert Stępniewski. Całość odbyła się w nastrojowej atmosferze – przyćmione światło, muzyka, pokaz zdjęć zrobionych specjalnie na tę okazję i będących swoistą





Wojciech Krupa w filii nr 4

ilustracją do historii opowiadanej przez aktorów. Na spotkaniu byli obecni również Grzegorz Bartos i Paweł Podlipniak. Opowiedzieli, jak powstała idea spektaklu poetyckiego, jak ewoluowała, oraz jak przebiegała praca nad samym tekstem.

Trzeciego dnia gościem RWL była Magdalena Tulli – pisarka, której książki były tłumaczone na kilkanaście języków europejskich. Jest laureatką m.in. Nagrody im. Kościelskich, trzykrotnie była także nominowana do nagrody Nike. Spotkanie z Magdaleną Tulli było bardzo udane i bardzo trudne jednocześnie. Wysoka frekwencja sprawiła, że goście z trudnością mieścili się w sali. Autorka opowiadała głównie o ostatniej swojej książce *Szum*, w której opisała trudne, toksyczne relacje matka – córka, spowodowane doświadczeniami wojny. Jest to książka o tyle trudna, że autorka w opowiedzianą historię wplotła bardzo wiele doświadczeń osobistych. Publiczność reagowała bardzo żywo, a po zadawanych pytaniach można było poznać, iż mimo osobistego charakteru *Szum* opowiada historię uniwersalną, w której każdy potrafi znaleźć coś dla siebie i o sobie.

Kolejny, czwarty dzień Wiosny, był inny. Zamiast spotkania literackiego odbył się

wernisaż wystawy malarstwa Longina Pinkowskiego – radomskiego artysty. Na otwarciu pojawiło się bardzo wiele osób, w tym także z radomskiego środowiska plastycznego.

Sobota – ostatni dzień Wiosny był dniem bardzo kameralnym. W filii nr 6 zorganizowano spotkanie dla prenumeratorów *Miesięcznika Prowincjonalnego*, które było połączo-

ne z otwarciem wystawy fotografii Andrzeja Wajdy w Radomiu, autorstwa Stanisława Zbigniewa Kamińskiego – plastyka, fotografika, profesora na Wydziale Sztuki UTH w Radomiu, a także autora licznych tekstów do *Miesięcznika Prowincjonalnego*. Spotkanie to było swoistą nagrodą dla prenumeratorów za wspieranie naszego wydawnictwa.

Podczas trwania Wiosny biblioteka zadbała, aby książki wszystkich autorów, będących naszymi gośćmi, były dostępne w księgozbiórce. Dodatkowo, jak co roku, można było wejść w posiadanie własnego egzemplarza książki po okazyjnej cenie. Dzięki temu oprócz spotkania z autorem czytelnicy mogli zdobyć autografy i dedykacje.

Radomska Wiosna Literacka jest imprezą, która od wielu lat przyciąga do biblioteki szerokie grono miłośników literatury. Tegoroczna również dostarczyła wielu okazji do obcowania z książkami, ich twórcami, a także z kulturą i sztuką.

Dariusz Wróbel

Pracownik
Działu Promocji Książki i Biblioteki
MBP w Radomiu



Tydzień Bibliotek 2015 w F-16

Kinga Olbromska-Miłosz

8 maja to szczególny dzień dla każdego pracownika biblioteki – jest to Dzień Bibliotekarza i Bibliotek. Co roku obchodzony jest bardzo uroczyście przez wszystkie biblioteki. Należy podkreślić, że wszystkie działania podejmowane przez bibliotekarzy, mają na celu pokazanie, że pomimo tak wielkiego rozwoju technologicznego, książki nadal są potrzebne i ważne dla kultury, postępu cywilizacyjnego i rozwoju intelektualnego (zwłaszcza młodego pokolenia). Z tej okazji, w filii nr 16 MBP w Radomiu odbyło się spotkanie, w którym wzięli udział uczniowie klas III Szkoły Podstawowej nr 21.

Przybyli na nie również Mariola Turek i Alicja Bożena Śliwa z Zarządu Radomskiego Oddziału Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich oraz Ewa Nowak – kierownik filii nr 2 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Radomiu.

8 maja to także dzień, który rozpoczyna Tydzień Bibliotek. Tegoroczny Ogólnopolski

Tydzień Bibliotek organizowany jest po raz 12 przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Tym razem hasłem wiodącym Tygodnia, a jednocześnie hasłem naszej imprezy czytelniczej było „Wybieram bibliotekę”. Dlaczego? Ponieważ (jak czytamy w uzasadnieniu hasła) „...biblioteka daje nam dostęp do informacji wiarygodnej, możliwie najszerzej i w sposób zgodny z prawem. Biblioteki to miejsca interesujących spotkań, imprez kulturalnych i naukowych, inspirujących przedsięwzięć. Biblioteki realizują również zadania edukacji informacyjnej umożliwiające zdobywanie nowych kompetencji i zapobiegają cyfrowemu wykluczeniu, więc by sprawnie funkcjonować w świecie zdominowanym przez Internet „wybieram bibliotekę”...”.

Pierwszym punktem spotkania w bibliotece na Południu było przedstawienie teatralne „Współczesna wersja Kopciuszka” w wykonaniu teatryku „Nastolatki z F-szesnastki” w składzie:



Dzieci z klas III PSP nr 21 uczestniczą w łamigłówkach umysłowych

- Książę – Ola Wasik
- Kopciuszek – Ola Dalton
- Giermek – Aneta Krupa
- Macocha – Kasia Michalska
- Córka I – Oliwia Pakieła
- Córka II – Julia Kilijanek
- Bibliotekarka – Patrycja Ziółkowska
- Detektyw – Kasia Janusz.

Przedstawienie to propaguje zdrowy tryb życia i zachęca do ruchu fizycznego. Nakłania widzów do odwiedzania bibliotek i czytania książek, bo – cytując słowa macochy – „do biblioteki chodzą ludzie inteligentni”.

Kolejnym punktem programu był drużynowy turniej wiedzy o książkach i bibliotekach. Turniej przewidywał VI rund, a każda runda zawierała od kilku do kilkunastu pytań. Czasem trzeba było uzupełnić tekst, wybrać prawidłową odpowiedź, a czasem dokończyć cytat. Dzieci wykaza-

ły się dużą wiedzą. Jednak oprócz wiedzy i odczytania istotna była umiejętność współpracy z kolegami. Zwycięzcami została drużyna Smoków.

Fundatorami nagród, które wręczyła Alicja Śliwa – z Zarządu Radomskiego Oddziału SBP, była Miejska Biblioteka Publiczna oraz Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich Oddział w Radomiu. Wszyscy uczestnicy spotkania otrzymali słodkie i balonową niespodziankę.

Gratulujemy wiedzy i zapraszamy do biblioteki!

Kinga Olbomska-Mitosz

Pracownik filii nr 16 MBP w Radomiu

Relacje, refleksje

Deskryptory Biblioteki Narodowej

Mariola Turek

Deskryptory Biblioteki Narodowej – propozycja zmian w opracowaniu zbiorów w dobie sieci semantycznej” – pod takim hasłem odbywała się w dniach 20-21 kwietnia 2015 roku konferencja w Bibliotece Narodowej.

Uczestniczyli w niej bibliotekarze wszystkich typów bibliotek, specjaliści z zakresu nauki o informacji oraz dostawcy oprogramowań bibliotecznych. W konferencji uczestniczyli również specjaliści goście zagraniczni: Ted Fons (dyrektor wykonawczy WorldCat, OCLC), który przedstawił prezentację „Strategies for Exposing Library Data on the Web & The Next Generation of Library Data”; Vincent Boulet (szef pracowni KHW, Bibliothèque nationale de France, Sekretarz Rady VIAF) z prezentacją „Putting data forward on the Web: the data. bnf.fr project”; oraz Robert Jacobs (Director for Northern Europe, Innovative Interfaces Inc.) z prezentacją „New developments in ILS software – API’s, Apps, Mobile”.

Spotkanie w całości poświęcone było proponowanym zmianom przy katalogowaniu zbiorów bibliotecznych w Polsce w taki sposób, aby były one bezpośrednio widoczne w sieci.

W chwili obecnej nie ma możliwości wyszukiwania zasobów katalogu w Internecie za pomocą zwykłych wyszukiwarek. Zawartość bazy danych katalogu jest dostępna tylko dla użytkowników interfejsu katalogu. Konferencja stanowiła okazję do zastanowienia się nad przyszłością zarówno polskiego jak i światowego bibliotekarstwa.

Chcąc iść z duchem XXI w. powinniśmy jak najszybciej dostosować metody opracowania dokumentów do współczesnego środowiska informacyjnego, a przede wszystkim udostępniać informacje o zbiorach bibliotecznych w sposób jak najbardziej przyjazny i intuicyjny dla użytkowników.

Informacja o zasobach bibliotek w sieci wymaga od naszych baz danych informacji ustrukturyzowanej, która będzie przyjazna dla użytkownika, dostosowana do wyszukiwania fasetowego i kompatybilna z międzynarodowymi standardami danych. Aby to było możliwe należy przeprowadzić zmiany w modelu danych bibliograficznych i zastosować narzędzia kontrolujące jednocześnie encje opisu rzeczowego i formalnego czyli deskryptory. Do formatu MARC 21 zostały dodane nowe pola z grupy 3XX (pola opisu fizycznego) i 6XX (pola opracowania rzeczowego):

- 336 – Typ zawartości
- 337 – Tryb odtwarzania
- 338 – Typ nośnika
- 380 – Forma dzieła
- 385 – Odbiorca
- 386 – Cecha kulturowo-etniczna
- 388 – Czas powstania dokumentu
- 648 – Zakres chronologiczny zagadnień zawartych w dokumencie
- 658 – Dziedzina (ujęcie), której dotyczy dokument

Pole 648 opisujące zakres chronologiczny zawartości dokumentu będzie określać głównie wiek zawartych w dokumen-

cie treści, a w przypadku XX-tego wieku wprowadzono dodatkowo podział 6 przedziałów szczegółowych: 1901-1914; 1914-1918; 1918-1939; 1939-1945; 1945-1989; 1989-2000.

Zmienia się również zasady doboru wyrażeń deskryptorowych. Obowiązywała będzie najbardziej rozpowszechniona forma nazwy, terminy w polskiej wersji językowej. Nastąpi spolszczenie nazw osobowych np. Szekspir – a nie jak dotychczas Shakespeare. Nazwy geograficzne zastosowane zostaną w szyku naturalnym.

Deskryptory zdaniem Jakuba Kalinowskiego, kierownika Pracowni Deskryptorów BN, to uproszczony język Haseł Przedmiotowych Biblioteki Narodowej. Będą wprowadzane stopniowe zmiany. Nastąpi rezygnacja z gramatyki pozycyjnej JHP BN. Zostaną zlikwidowane określniki występujące przy hasłach przedmiotowych.

Deskryptory będą miały za zadanie odwzorować cechy dokumentu stanowiące kategorię informacji tj. przedmiot dokumentu, treść, zakres chronologiczny, zakres geograficzny i cechy formalne. Kartoteka Deskryptorów będzie wykorzystywała do budowy zasób leksykalny JHP BN. Będzie wspólna Kartoteka Deskryptorów zawierająca tematy formalne i przedmiotowe. Zostanie zastosowane wyszukiwanie fasetowe poprzez granulację danych, czyli nie łączenie informacji różnych rodzajów.

Przykład 1

Opracowania z zastosowaniem deskryptorów:

Niebieska niedźwiedzica / Joanna M. Chmielewska.

380 _ / a Proza

385 _ / m Grupa wiekowa / a Dzieci

385 _ / m Grupa wiekowa / a 0-5 lat

385 _ / m Grupa wiekowa / a 6-8 lat

386 _ / m Przynależność kultura / a Literatura polska

388 1 _ / a 2001-

650 4 _ / a Inność

650 4 _ / a Tolerancja

655 4 _ / a Opowiadania i nowele

Opracowanie z zastosowaniem języka Haseł Przedmiotowych JHP BN:

655 4 / a Opowiadanie dziecięce polskie / y 21 w.

Przykład 2

Opracowania z zastosowaniem deskryptorów:

Zanieczyszczenia powietrza w Polsce w 2009 roku na tle wielolecia

380 _ / a Publikacje naukowe

388 1 _ / a 2001-

648 4 _ / a 2001-

650 4 _ / a Degradacja środowiska

650 4 _ / a Smog

651 4 _ / a Polska

655 4 _ / a Raporty badawcze

658 4 _ / a Ochrona i inżynieria środowiska

Opracowanie z zastosowaniem języka Haseł Przedmiotowych JHP BN:

650 4 / a Powietrze / x degradacja / z Polska / y 21 w.

Na konferencji omówiono zagadnienia dotyczące opracowania rzeczowego poszczególnych typów zbiorów: książek i artykułów, zbiorów ikonograficznych, map, druków ulotnych, nagrań dźwiękowych i au-

diowizualnych, zbiorów muzycznych. Omówiono także zmiany w formacie MARC 21, wprowadzane przez BN dla potrzeb opracowania deskryptorowego, a także prace związane z Uniwersalną Klasyfikacją Dzieciątą, z klasyfikacją Thema, wykorzystywaną przez rynek wydawców oraz przedstawiono tworzony przez BN serwis dla wydawców i bibliotekarzy e-ISBN.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom bibliotekarzy Biblioteka Narodowa uruchomiła specjalny serwis „Między Słowami”, w którym prezentowane są bieżące informacje dotyczące realizowanego projektu. Prowadzony jest również cotygodniowy cykl spotkań seminaryjnych i warsztatowych poświęconych deskryptorom.

Konferencja zdominowana była przez nowy język informacyjno-wyszukiwawczy. Przez dwa dni była mowa o zasadach tworzenia tego języka i opracowanie w tym języku. Zabrakło jednego. Prezentacji wyszukiwania fasetowego, dla potrzeb którego język ten jest tworzony. Wielka szkoda. Wyszukiwanie fasetowe, granulacja danych to – póki co – tylko teoria. A co z praktyką?

Mariola Turek

Kierownik

Działu Gromadzenia i Opracowania Zbiorów
MBP w Radomiu

Aktywizacja czytelnicza młodzieży

Dorota Prawda

*Ze zmiennym szczęściem, toczę się
Czasami z drogi znieś mnie
Czasem zwolnię, w jakimś błocie
Jednak do przodu wciąż się toczę
A tocząc się tę wiarę mam
Choć ta naraża mnie na kpiny
Że kamyk mały tak jak ja
Przyczyną może być lawiny*

(Banach & Gutek)

11 czerwca 2015 roku, w Bibliotece Publicznej m. st. Warszawy odbyło się szkolenie dla bibliotekarzy pracujących z czytelnikiem dziecięcym i młodzieżowym na temat „Aktywizacja czytelnicza młodzieży”, którego motywem przewodnim były słowa piosenki „kamyk mały tak jak ja przyczyną może być lawiny”. Celem szkolenia było zapoznanie się z metodami pedagogiki zaba-

wy w pracy z tekstem literackim oraz rozwijanie potrzeb kulturalnych młodzieży. Szkolenie prowadziła Anna Sadowska i Grażyna Sobieska-Szostakiewicz, trenerki i animatorki Polskiego Stowarzyszenia Pedagogów i Animatorów KLANZA, które na co dzień pracują z trudną młodzieżą w Warszawie.

Na początku każdego spotkania grupa ustala swój kontrakt, czyli zasady postępo-

wania w grupie. W każdym kontrakcie powinny się znaleźć takie zasady jak: słuchanie, szacunek, życzliwość, prawo do własnego zdania, wspólne sprzątanie. Pierwsze zajęcia zawsze integrują i ułatwiają kontakty z innymi. Takie zadania jak: wydzielany ludzik, poznawanie imion, rozgrzewka umysłowa, gra „Poznaj mnie”, „Prawda-Falsz” oraz „Czy lubisz swoich sąsiadów?”, sprzyjają integracji i poszukiwaniu wspólnych cech oraz mocnych stron „naszej grupy”. Zajęcia te miały na celu oprócz integracji grupy, tworzenie życzliwej atmosfery sprzyjającej dobrej zabawie i współpracy oraz zwiększenie otwartości w wyrażaniu własnych emocji i poglądów.

Następnie padły propozycje działań z tekstem literackim dla młodzieży z wykorzystaniem elementów dramy. Były to fragmenty książki Pawła Beręsewicz „Noskewery”, która porusza zagadnienia odrzucenia, stałości wśród młodzieży, uleganiu modzie. Gra strategiczna „złote jajko” nawiązywała do tej tematyki i uczyła, że wartości w życiu są różne i zmienne.

Pracowaliśmy też z książką „Zielony i Nikt” Małgorzaty Strzałkowskiej oraz „Bajkami filozoficznymi” Michała Piquemala. Książki te kształtują wrażliwość na innego człowieka, poruszają tematy uzależnienia i samotności, współpracy i empatii, pokazują różne rozwiązania sytuacji trudnych, ukazują wzorce osobowe i wzorce postępowania.

Ciekawą formą pracy było wychodzenie ze „studni”. Zajęcia plastyczne polegały na pokolorowaniu kartki papieru, na której naklejone były dwie karty metaforyczne (wybrane przez uczestników zajęć), w dowolnej konfiguracji. Zadaniem dwóch uczestników zabawy było stworzenie wspólnego obrazu przy pomocy kredek, nie używa-

jąc przy tym żadnych słów, tylko słuchając muzyki relaksacyjnej. Wspólne malowanie w ciszy i emocje, które towarzyszyły nam podczas łączenia się tych dwóch obrazów w jeden, to bardzo ciekawe i magiczne doświadczenie. Potwierdziła się też teza, że bibliotekarze to ludzie wszechstronnie uzdolnieni. Na kartkach papieru powstały piękne dzieła sztuki. Kolejne i ostatnie zadanie wzbudziło najwięcej emocji. W biurze podróży można było wygrać wymarzoną wycieczkę zagraniczną, ale najpierw trzeba było samemu znaleźć zasadę jej przyznawania. Ciekawa zabawa, która uczy, że należy zawsze działać do końca i nie wolno rezygnować z wymarzonego celu.

Podczas szkolenia bibliotekarze poszerzyli swoją wiedzę o nowe metody pracy z dziećmi, dzielili się doświadczeniami z uczestnikami szkolenia (lista książek, które sprawdzili się w pracy z dziećmi i młodzieżą), poznali alternatywne sposoby spędzania czasu wolnego. Animatorzy KLAN-ZY swoimi pomysłami udowodniły, że czytanie i zabawa z książką dla młodzieży nie może być nudna, a biblioteka to miejsce, do którego warto przychodzić.

Na koniec trenerki rekomendowały wartościowe książki o problemach współczesnej młodzieży:

- Grażyna Bąkiewicz – „O, melba!”, „Stan podgorączkowy”, „Będę u Klary”* (trylogia)
- Paweł Beręsewicz – „Wszystkie lajki Marcuka”
- Zofia Beszczyńska – „Lajko księżycą”
- Anna Cassidy – „Gdzie jest Jennifer?”
- Dorota Combrzyńska-Nogała – „Możesz wybrać, kogo chcesz pożyć”
- Barbara Ciwoniuk – „Igor”, „Ania”, „Rokko”
- Zdzisław Domolewski – „Zosia pleciona”

- Jacek Dubois – „A wszystko przez faraona”
- Jacek Dukaj – „Wroniec”
- Marta Fox – seria „Pierwsza Miłość”, „Niebo z widokiem na niebo”
- Ewa Grętkiewicz – „Szczekająca szczeka Saszy”
- Grzegorz Gortat – „Do pierwszej krwi”, „Szczury i wilki”*
- Joanna Jagiełło – „Kawa z kardamonem”, „Czekolada z chili”
- Rafał Kosik – cykl „Felix, Net i Nika”
- Barbara Kosmowska – „Buba”, „Buba. Sezon ogórkowy”, „Poślaczana rybka”
- Irena Landau – „Witaj córeczko”, „Uszy do góry”
- Katarzyna Majgier – „Trzynastka na karaku”
- Małgorzata Musierowicz – cykl „Jeżyjada”
- Walter Moers – „Miasto śniących książek”
- Ewa Nowacka – „Małe kochanie”, „Wielka miłość”, „Bożeta i my”, „Emilia z kwiatem leśnej lilii”, „Miłość, psiakrew”, „Dzień, noc, pora niczyja”
- Ewa Nowak – „Wszystko tylko nie mięta”, i kolejne tomy
- Joanna Olech – „Tarantula, Klops i Herkules”
- Anna Onichimowska – „Hera, moja miłość”, „Lot Komety”, „Dziesięć stron świata”, „Piecyk, czapeczki i budyni”
- Zuzanna Orlińska – „Ani słowa o Zosi”
- Beata Ostrowicka – „Świat do góry nogami” (wznowienie), „Zła dziewczyna”*
- Magda Papużyńska – „Wszystko jest możliwe”
- Małgorzata Piekarska – „Dzika”
- Ida Pierelotkin – „Co ma piernik do wiadraka”, „Pepa, nie świruj”
- Anna Piwkowska – „Franciszka”

- Ewa Przybylska – „Dzień Kolibra”, „Trzeci Świat Mateusza”, „Most nad Missisipi”*
- Joanna Rudniańska – „Rok smoka”, „Kotka Brygidy”*, „Mój tata z obcej planety”
- Katarzyna Ryrych – „Siedem sówich piór”
- Andrzej Sapkowski – Saga o Wiedźmi-
nie Geralcie
- Krystyna Siesicka – „Chwileczkę, Walerio”, „Dziewczyna Mistrza Gry”, „?... – zapytał czas”, „Zapałka na zakręcie”, „Pejzaż sentymentalny”, „Jezioro osobliwości”, „Powiem Julce”
- Dorota Sidor – „Gdzie jest wydra”
- Agnieszka Stelmachczyk cykl Kroniki Archee
- Barbara Stenka – „Akcja chłopaki”, „Masło przygodowe”
- Małgorzata Strękowska-Zaremba – „Złodzieje snów”
- Małgorzata Strzałkowska – „Straszna książka czyli upiorna zabawa w rymy”, „Zielony i nikt”
- Marcin Szczygielski – „Za niebieskimi drzwiami”, „Czarny młyn”, „Omega”
- Kazimierz Szumiec – „Kopidół i kwaciareczka”, „Czworo i kości”, „Tetrus”*, „Wywrotka”
- Dorota Terakowska – „Władca Ławawu”, „Córka Czarownicy”, „W krainie Kota”, „Tam, gdzie spadają Anioły”, „Samotność Bogów”, „Poczwarka”, „Ono”
- Agnieszka Tysza – „M jak dżem”, „Kawa dla kota”, „Miłość bez konserwantów”
- Beata Wróblewska – „Jabłko Apolejki”
- Markus Zusak – „Złodziejka książek”

Gwiazdką oznaczono książki dla dojrzałego czytelnika

Dorota Prawda

Kierownik Filii nr 16 MBP w Radomiu

Działamy (nie)provincialnie

Bądźmy razem

– równe szanse i akceptacja społeczna

Elżbieta Aderek

Do podstawowych umiejętności współczesnego człowieka zalicza się czytanie i pisanie, bo one mają zastosowanie w każdej dziedzinie życia. Czytanie daje możliwość korzystania z tekstu pisanego, który wpływa na zasób wiedzy, kształtowanie poglądów i postaw oraz na poziom sprawności językowych.

Rola biblioteki w rozwijaniu czytelnictwa wśród osób niepełnosprawnych intelektualnie wiąże się z procesem biblioterapeutycznym, czyli zamierzonym działaniem przy wykorzystaniu książki.

Gminna Biblioteka Publiczna w Wolańowie oprócz systematycznych lekcji bibliotecznych dla dzieci i młodzieży prowadzi również zajęcia i pogadanki dla osób niepełnosprawnych. Współpracujemy z uczestnikami Warsztatów Terapii Zajęciowej z Młococina Większego, których hasło „Stawiamy na rozwój, akceptację i radość, bo wiemy, że niepełnosprawność nie jest przeszkodą w realizacji planów i marzeń” nie pozostaje dla nas obojętne.

Mając do czynienia z czytelnikami niepełnosprawnymi intelektualnie czy fizycznie,



Grupa WTZ Młococin chętnie uczestniczy w spotkaniu w dniu 23 kwietnia 2015 roku z okazji Dnia Książki



Pan Jerzy Ratyński rozdaje autografy

nie, ale i czytelniczo, staramy się znaleźć dla nich odpowiednie formy pracy, opierającej się głównie na wykorzystaniu dobroczynnego wpływu lektury. Na lekcjach bibliotecznych staramy się dobierać utwory prostsze w treści, ale nie tylko baśnie, łatwe wierszyki czy książki o życiu niepełnosprawnych. Również inne utwory, o prostej fabule i takie, które przez jakiś czas mogą utrzymać zainteresowanie uczestników spotkania. W tym również celu wykorzystujemy środki uatrakcyjniające zajęcia: zgadywanki, krzyżówki, rozsypanki wyrazowe, które pobudzają wyobraźnię, ułatwiają szybsze zdobywanie lub przyswajanie informacji, jak również mogą wspomagać terapię mowy, np. poprzez głośne przeczytanie ułożonego wyrazu bądź też zdania.

Nie ulega wątpliwości, że są to czytelnicy wymagający specjalnej uwagi, o specjalnych potrzebach. Największe wrażenie zrobiło na nas pierwsze spotkanie, zorganizowane w listopadzie ub. roku. Mieliśmy wówczas okazję poznawać potrzeby osób niepełnosprawnych i utwierdzić się w przekonaniu, że od nich możemy się uczyć tolerancji. Spotkanie na temat: „Literatura, która pomaga się

uśmiechać” było niezapominanym przeżyciem i złączką współpracy zatytułowanej „Bądźmy razem”, której celem jest pokonywanie barier w korzystaniu z usług bibliotecznych oraz upowszechnianie idei równych szans i akceptacji społecznej osób z niepełnosprawnością.

Wszyscy uczestnicy spotkania zwiedzili bibliotekę i zapoznali się z podstawowymi zasadami i formami jej działania. Dla nich

z okazji Światowego Dnia Książki, 23 kwietnia, Gminna Biblioteka Publiczna w Wolańowie zorganizowała wyjazdowe spotkanie z książką „Od glinianej tabliczki do e-booka”. Uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej w Młococinie to osoby dorosłe o różnym stopniu i różnym charakterze upośledzenia. Chętnie wysłuchali legendy związanej z Dniem Książki, z zacięciem oglądali ilustracje pięknie zdobionych książek rękopiśmiennych. Specjalnie dla nich przygotowane były materiały, które urozmaicały zajęcia warsztatowe z historii książki. Spotkanie cieszyło się ogromnym zainteresowaniem, uczestnicy z ochotą brali w nim udział, poprzez odczytywanie wcześniej przygotowanych ciekawostek o książkach. Wolańska biblioteka na tę okoliczność zorganizowała również spotkanie z pisarzem. Honorowym gościem był Wojciech Krupa, który zabawnie opowiadał o rymach, czytając swoje jeszcze nie wydane wiersze. Uczestnicy aktywnie brali udział w tej części spotkania, zadając pisarzowi wiele pytań.

Kolejnym punktem naszej współpracy był występ uczestnika WTZ, Jerzego Ra-

tyńskiego, który prezentował swoje wiersze podczas „Turnieju Jednego Wiersza”, zorganizowanego w dniu 3 czerwca 2015 roku przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Wolanowie. Była to kolejna edycja konkursu recytatorskiego, w którym wzięło udział 30 uczestników z wszystkich szkół terenu gminy Wolanów. Pan Jerzy jest uzdolniony w kierunku poezji, jego wiersze, przepełnione miłością do przyrody, cieszyły się dużym uznaniem, a młodzi twórcy występujący w turnieju ustawili się w kolejkę po autografy.

Okazuje się, że niepełnosprawność nie przeszkadza w tworzeniu, a pokazywanie świata przez osoby niepełnosprawnych w ich działaniach twórczych, wzbogaca świat przez osoby zdrowych. Ma ogromny wpływ na ich zachowanie, uczy tolerancji i akceptacji, szczególnie, jeżeli chodzi o zachowanie, oraz rozwój emocjonalny dzieci i młodzieży.

Elżbieta Aderek
Dyrektor GBP w Wolanowie

Wieczór dla „Ważniaków”

Magdalena Kowalczyk

15 maja br., z okazji Dnia Bibliotekarza i Bibliotek, Gminna Biblioteka Publiczna w Przytyku zorganizowała spotkanie dla najmłodszych czytelników „Wieczór dla Ważniaków”. Celem imprezy było zachęcenie dzieci do częstszego odwiedzania biblioteki oraz pokazanie, że biblioteka oprócz wspaniałych książek ma do zaofero-

wania także zabawę w gronie rówieśników, zdobywanie nowych umiejętności intelektualnych i ruchowych, jest przyjaznym i nie nudnym miejscem.

„Ważniak” to Mały Czytelnik, który nie bał się przyjść do biblioteki i spędzić w niej kilka godzin, ucząc się, bawiąc i poznając tajniki pracy bibliotekarek i funkcjonowania samej biblioteki. Dzieci zadawały wiele pytań dotyczących biblioteki oraz książek dla najmłodszych. Fascynująca dla małych gości była nietypowa pora spotkania. Wieczorem biblioteczne sale wydawały się tajemnicze i bardziej interesujące, a specjalnie zaplanowany i ułożony program gier i zajęć sprzyjał dobrej zabawie.



Było wesoło



...i interesująco

Wiele niespodzianek czekało na uczestników spotkania.

Na wstępie dzieci zostały oprowadzone po zakamarkach biblioteki, potem – na dobry początek – zaśpiewały swoje ulubione piosenki. Wiele radości i zaciekawienia towarzyszyło otwieraniu starej skrzyni, w której schowane były zagadki związane z najpopularniejszymi baśniami. Prawidłowe odpowiedzi na pytania nie sprawiły trudności „Ważniakom”.

Następny punkt programu to teatrzyk, w którym każdy uczestnik spotkania był włączony do zabawy. Reżyserem powstającego na żywo przedstawienia teatralnego była animatorka pani Karolina, która rozpoczęła opowiadanie historii od trzech zdań, a każde kolejne dziecko miało dopowiadać ciąg dalszy. Zabawa w teatr pobudziła wyobraźnię dzieci, widać było zaangażowanie i emocje, które towarzyszyły tworzeniu scenariusza. Mali artyści wymyślali skomplikowane przygody i perypetie dla bohaterów sztuki, a następnie z ochotą wcielali się w ich role.

Po przedstawieniu zaproponowano dzieciom zajęcia ruchowe – Mini Disco czyli taniec oraz ćwiczenia. Potem dzieci mogły próbować swoich sił w robieniu zwierzątek z baloników. Pomagali w tym pracownicy biblioteki, a także animatorka.

Kolejne atrakcje to gry zespołowe z balonami, kolorową chustą oraz malowanie twarzy. Pod koniec spotkania na dzieci czekała niespodzianka czyli Piniata wypełniona ciastkami i małymi upominkami. Piniata była hitem imprezy.

Na zakończenie wieczoru mali „Ważniacy” usłyszeli bajkę na dobranoc, czytała ją dyrektor biblioteki.

Dzięki energii i entuzjazmowi dzieci, impreza stała się dynamiczną i pełną emocji wydarzeniem. „Ważniacy” obiecywali, że będą często zaglądali do naszej placówki.

Magdalena Kowalczyk
Dyrektor GBP w Przytyku



Pociąg do biblioteki

Jadwiga Romanowska

Maj od lat kojarzony jest przez bibliotekarzy oraz czytelników jako miesiąc bibliotek i czytelnictwa. To właśnie jeden z tygodni maja (8–15) jest ogłaszany przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich Tygodniem Bibliotek. W tym roku MGBP w Skaryszewie – 29 maja – zorganizowała nietypową akcję „Pociąg do biblioteki”, skierowaną do uczniów klas drugich i trzecich szkoły podstawowej.

Punktualnie o godzinie 9.00 ruszył barwny pociąg ze stacji „Szkoła Podstawowa w Skaryszewie”; 6 wagoników utworzyły grupy dzieci – każdy wagonik w innym kolorze i każdy kontrolowany przez konduktorów wyposażonych w „służbowe” gwizdki. Uczniowie przygotowali zabawne hasła zachęcające do czytania i odwiedzania biblioteki, powiązane z barwami poszczególnych wagonów.:

- Niebieskie niebo, niebieskie morze, niech czyta książki każdy kto może!
- Zielona trawa, zielone zboż łąny, wszyscy książki chętnie czytamy!
- Czerwone róże, czerwone maki, czytają książki dziewczyny i chłopaki!
- Żółte żonkile, żółte są bratki, czytają książki ojcowie i matki!
- Lubimy pomarańcze, lubimy mandarynki, jeszcze bardziej lubią książki chłopcy i dziewczynki!
- Różowe stokrotki, różyczki różowe, kto dużo czyta, ten ma mądrą głowę!

Wesoły, żywiołowy pociąg „przejechał” ulicami miasta, słysząc było wykrzykiwane hasła, gwizdki konduktorów, śmiechy i żartobliwe uwagi przechodniów, którzy przystawali i pozdrawiali uczestniczące w zabawie dzieci. Wreszcie kolorowy, głośny i rozradowany sześciowagonowy pociąg



Edyta Zarębska podczas spotkania w bibliotece

dotarł do stacji docelowej „Biblioteka Publiczna w Skaryszewie”. Na stu pasażerów czekała miła niespodzianka – Śpiewająca Biblioteka czyli spotkanie autorskie z Edytą Zarębską – bajkopisarką i ilustratorką, laureatką konkursu literackiego im. Astrid Lindgren, organizowanego przez Fundację ABC XXI Cała Polska Czyta Dzieciom. Autorka książek dla najmłodszych poprowadziła spotkanie w niecodzienny sposób tworząc swoistą zabawę słowno-muzyczno-plastyczną.

Celem opisanych powyżej atrakcyjnych wydarzeń, skierowanych do małych czytelników, było wytworzenie miłych skojarzeń z Biblioteką, takich jak ten śpiewający wiersz Edyty Zarębskiej:

*Nie za górą, nie za lasem
płynie sobie mądra rzeka,
czemu rzeka taka mądra?
Obok stoi Biblioteka!
Jest tam mostek, a na mostku
siedzą czytelnicy mali,
rzeka słyszy jak się chwala
co ostatnio przeczytali...*

Jadwiga Romanowska

Dyrektor
Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej
w Skaryszewie



I Ogólnopolska Noc Bibliotek za nami

Teresa Niewczas

30 maja 2015 r. Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna i Koło Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, działające przy bibliotece w Ilży włączyły się do I ogólnopolskiej akcji NOC BIBLIOTEK, która w tym roku obchodzona była pod hasłem „Groza nie czytać!”. Bibliotekarki zaplanowały pełną atrakcji wieczorno-nocną imprezę promującą czytelnictwo i bibliotekę jako miejsce, w którym warto być.

O godz. 18.00 rozpoczęła się Noc Bibliotek inauguracją XIV Ogólnopolskiego Tygodnia Czytania Dzieciom, organizowanego przez Fundację ABCXXI Cała Polska Czyta Dzieciom. W tym roku w ilżeckiej bibliotece bohaterem Tygodnia Czytania był Hans Christian Andersen. Krystyna Wójtowicz – Dyrektor Biblioteki Gminnej i Powiatowej z Rzeczniciową przeczytała baśń pt. „Talizman”, a postać pisarza przybliży-

ła Renata Iluchin – radna Rady Miejskiej w Ilży, nauczycielka z Publicznej Szkoły Podstawowej w Ilży. Następnie dzieci z kółka teatralnego, działającego przy filii bibliotecznej w Jasięcu Ilżeckim, zaprezentowały spektakl inspirowany książką Grzegorza Kasdepke „Bon czy ton czyli savoir-vivre dla dzieci”. Była to pełna humoru inscenizacja, mówiąca o dobrym wychowaniu oraz zachowaniu się w różnych okolicznościach. Swoje pomysły na nudę zaprezentowały dzieci ze „Słonecznej Paczki”, spotykające się w Oddziale dla Dzieci naszej biblioteki. Ich pomysłem jest praca twórcza, pisanie opowiadań i historyjek na różne tematy. Kilka z tych tekstów zostało przeczytanych podczas Nocy Bibliotek i nagrodzonych gromkimi brawami przez dorosłych słuchaczy. Ostatnim punktem atrakcji dla najmłodszych były mini zagadki. W pro-

ponowanych atrakcjach dzieci uczestniczyły aktywnie i bawiły się bardzo wesoło.

Dla dorosłych bibliotekarki zaplanowały równie dużo atrakcji. W ramach działań „Poznajemy i utrwalamy historię naszego regionu” odbył się wykład dr. Sebastiana Piątkowskiego „Wojna polsko-bolszewicka 1920”. Wykład został wzbogacony filmem dokumentalnym, zrealizowanym przez IPN, obejmującym lata 1918-1920.

W dalszej części programu Nocy Bibliotek rodzimy poeta ludowy Jan Czarnecki zaprezentował „Poezję ziemi ilżeckiej”. Przeczytał kilkanaście wierszy o Ilży. Część z nich była jego autorstwa, ale również zaprezentował wiersze kilku innych poetów, między innymi z tomiku „Wiersze o Ilży” wydanego przez ilżecką bibliotekę.

Noc Bibliotek zakończył koncert poezji śpiewanej w wykonaniu artystów z Ilży: Marka Sępioła i Pawła Chedy.

Imprezę uświetnili swoją obecnością czytelnicy i sympatycy placówki. Gościem honorowym był Przewodniczący Rady Miejskiej Józef Skrobisz.

Nocy Bibliotek towarzyszyła akcja „Przynieś książkę do biblioteki”. Nasza placówka proponowała wszystkim odwiedzającym przyniesienie książki już przeczytanej, beletrystycznej, niezniszczonej a już nie potrzebnej w domu, wydanej po 2010 roku.

Organizatorami ogólnopolskiego projektu Noc Bibliotek byli: Centrum Edukacji Obywatelskiej, „Gazeta Wyborcza” i Magazyn „Książki”, Fundacja „ABCXXI – Cała Polska czyta dzieciom”, Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, Instytut Książki. Partnerami byli: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Cyfrowa Biblioteka Narodowa Polona.pl, Nagroda im. Ryszarda Kapuścińskiego za Reportaż Literacki,



Dr Sebastian Piątkowski

Stowarzyszenie Nowe Horyzonty. Patronat medialny sprawował Program I Polskiego Radia, TVP I, TVP ABC, portal Lustro Biblioteki, magazyn „Biblioteka w szkole”, zaś patronat honorowy objął Minister Edukacji Narodowej, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Biblioteka Narodowa.

Do I Ogólnopolskiej Nocy Bibliotek swój udział zgłosiło 587 bibliotek w kraju, z czego najwięcej, bo aż 66, z województwa mazowieckiego. Wśród nich znalazła się ilżecka placówka.

Teresa Niewczas
Dyrektor MGBP w Ilży

Czytanie wieczorową porą

(r.f.)

Pierwsza, ale, jak zapowiadają organizatorzy, na pewno nie ostanía „Noc Bibliotek” w Pionkach już za nami. W sobotni wieczór, 30 maja, do akcji włączyła się nasza lokalna księżnica, czyli Miejskie Centrum Kultury i Biblioteka. Wieczorowe czytanie odbyło się w bibliotece przy ulicy Orzeszkowej.

Impreza zorganizowana w ramach XIV Ogólnopolskiego Tygodnia Czytania Dzieciom pod hasłem „Groza nie czytać”, promowała książki, wiedzę i biblioteki. Jej celem było zachęcanie do aktywnego wypożyczenia w świecie literatury.

Wieczorowe czytanie rozruszała grupa literacka KLiK, która w niezwykle atrakcyjny sposób zaprezentowała „Lokomotywę”. Grupa działa pod kierunkiem Agaty Chmielewskiej. Uczestnicy KLiK-u: Helena Wąsik, Weronika Lis, Klaudia Osiadły, Julia Chmielewska przy ekspresyjnym wsparciu Piotra Majewskiego nie tylko przeczytali, ale również zainscenizowali tekst Juliana Tuwima.

Następnie miłośnicy literatury wysłuchali wykładu znanego im miłośnika przyrody, Sławomira Wąsika, który mówił o swoim zamiłowaniu do utrwalania za pomocą obiektywu piękna natury. Opowiadał też o tym, że w ostatniej dekadzie bardzo wiele się zmieniło, jeżeli chodzi o książki przyrodnicze. Jest ich bardzo dużo. Równie dużo jest zdjęć przyrodniczych, które wykorzystywane są niemal hurtowo. Gdy zaczynał swoją przygodę z fotografią, o dobre zdjęcie było bardzo trudno. Inny był sprzęt i inne możliwości. Teraz dobre zdjęcie można wykonać nawet telefonem.

Sławomir Wąsik w swoim autorskim dorobku ma między innymi siedem książek,



kilka filmów przyrodniczych i wiele tysięcy zdjęć, które prezentowane były na różnych wystawach.

Podczas Nocy Bibliotek prowadzona była akcja „Przynieś książkę do biblioteki”. Z tej możliwości skorzystali: Jolanta Sarnicka – Buczek, Kazimierz Myśliwiec, Wojciech Banaś i kilkuletnia Weronika Mróz, którzy wsparli bibliotekę własnymi książkami.

Noc Bibliotek to także, a może przede wszystkim, czytanie. Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 Andrzej Gałkowski zmierzył się z fragmentem książki „O krok”, dyrektor Centrum Aktywności Lokalnej Marcin Alot wczytywał się w fragmenty „Katie Maguire”, Elżbieta Sobczuk czytała „Bazyliuszka”, Zofia Stąpór „Pachnidło”, Beata Pietrus „Ostateczny krok”, Anna Lipska zmierzyła się z „Zabili mnie we wtorek” a Sławomir Wąsik przeczytał fragmenty swojej własnej książki „Idąc za wilkiem”.

Wieczorową porą w bibliotece przy ulicy Orzeszkowej nie zabrakło również atrakcji dla młodszych czytelników. Specjalnie dla nich wyświetlony został film „Sekret Eleonory”.

(r.f.)

Z notatnika czytelnika

„Rozbaśniał” świat.

O zapomnianej książce Zbigniewa Belina-Brzozowskiego

Marta Wiktoria Trojanowska

12 marca minęła 23. rocznica śmierci szczecińskiego pisarza, Zbigniewa Belina – Brzozowskiego. Pozostawił po sobie twórczość, która niepokoi i fascynuje, przede wszystkim jednak czeka na godne opracowanie i omówienie. I choć twórczość ta osadzona jest w już nieistniejących lub mocno zmienionych przez czas realiach, nadal uderza niezwykłą wrażliwością, celną oceną rzeczywistości i wielkim kunsztem słowa, które staje się materią dopracowaną do granic doskonałości.

Nie sposób podjąć na łamach „Bibliotekarza Radomskiego” próby omówienia całej twórczości pisarza, dlatego chciałabym skoncentrować się na wydanej w 1976 roku, a potem wznowianej jeszcze dwukrotnie, książce dla młodzieży „Dycha z Kopernikiem”.

Na tę niezwykłą pozycję składa się kilkanaście opowiadań, których akcja w przeważającej części dzieje się w domu dziecka. Czytelnik poznaje kolejnych wychowanków; zranione przez życie dzieci, które muszą dostosować się do zasad panujących w ośrodku. Odwiedzany przez babcię Kulka, zmieniający wciąż domy dziecka Czwórka, rodzeństwo Pirków czy chłopczyk z dużą głową – portrety tych dzieci poruszają do głębi i zapadają głęboko w pamięć. Przed smutną, niekiedy

okrutną rzeczywistością domu dziecka wychowankowie bronią się w jedyny możliwy dla dzieci sposób – wielką siłą dziecięcej wyobraźni. To właśnie wyobraźnia pozwala „umagicznic” ponurą, wyznaczaną planem dnia, sztywną i monotonną rzeczywistość. Najlepiej widać to w opowiadaniu „Baśń o Pączkowej”. Postać tajemniczej stróżki, która czaruje z pomocą patelni, wydaje się najpełniejszą projekcją marzeń osieroconych dzieci nie tylko o niezwykłości, ale także o zrozumieniu najprostszych potrzeb i akceptacji. Kobieta nie tylko wyczarowuje

im pączki, nie tylko broni przed agresją starszych chłopców, ale także udaremnia wyniesienie ze stołówek przez Panią Personelową (gra wielką i małą literą ma duże znaczenie w tych opowiadaniach) kotleń przeznaczonych na obiad dla dzieci. Chłopcy często odwiedzają ją, bo w jej pokoju: „...było ciepło. To są sprawy proste, najprostsze. Było ciepło”. Ale cóż z tego, skoro stróżka w końcu topi się

od ciepła. Topi się: „bo przecież powstała jakby z tego stołkowego smalcu”.

To właśnie magia napędza akcję w tych opowiadaniach. Kulka strąca z chmury płatnika; Zielone Spodnie, które chłopcy wyjmują z paczki, ożywają, sprawiają wiele kłopotów, a nawet buntują się przeciw regu-



łom w domu dziecka; znaleziony w trawie zardzewiały budzik zmienia w nocy swoją wielkość i ucieka właścicielowi, ożywa także nielubiana przez dzieci pasta na kanapki i powoduje zamieszanie w uporządkowanej dziecięcej codzienności. Potrzeba magii, potrzeba cudowności – charakterystyczna dla dzieci w ogóle – w smutnym domu dziecka wysuwa się na pierwszy plan. I choć autor w konstruowaniu opowiadań sięga po realizm magiczny, czytelnikowi ta „magia” niejednokrotnie wymyka się spod kontroli; nie do końca wiadomo, skąd wypływa, nie do końca wiadomo, komu jest przyporządkowana. Opiekunowie

domu dziecka raz w ogóle nie zauważają jej obecności, raz akceptują ją bez sprzeciwu. Choć czytelnik ma pewność, że większość dziwnych wydarzeń napędzanych jest wyobraźnią dziecka lub ma miejsce w dziecięcych snach, nie do końca wiadomo, kiedy ten sen się kończy... Ta właściwość opowiadań zawartych w „Dysze z Kopernikiem” jest fascynująca i czyni zbiór oryginalnym i niepowtarzalnym,

a jednocześnie wielopoziomowym i niezwykle pojemnym interpretacyjnie. Mało tego! W opowiadaniach krzyżują się swobodnie różne, często odległe od siebie literackie i kulturowe źródła i wpływy. Elementy ludowości (przykładem jest znakomite opowiadanie „Ballada o diabluku i Liceum Czarnej Magii”) i echa opowieści grozy („Psy podobne do czarnych lisów”) mieszają się z literackimi aluzjami, czarnym humorem i elementami dobrze zakorzenione-

go w literaturze dla dzieci absurdu. Smutek opisywanej rzeczywistości równowagi puszczone do czytelnika oko i elementy subtelного humoru. Każde słowo, zdanie, wielokropek i akapit ma tu swoje nieprzypadkowe miejsce i głęboki sens. Oryginalność opowiadań i ich charakterystyczny styl sprawiają, że ciężko odnaleźć późniejszych naśladowców.

Ale opowiadania zawarte w „Dysze z Kopernikiem” to nie tylko triumf wyobraźni. To także przykład niezwykle wrażliwości na dziecięce potrzeby i celnej oceny dorosłych. Obok wychowanków domu dziecka poznajemy przecież także pracow-

ników i pedagogów – dwa odrębne, nieprzystające do siebie światy. Jedynym łącznikiem między nimi zdaje się być narrator. Należąc do świata dorosłych, jednocześnie jako jedyny stoi za dziećmi. Na swój sposób (nie da się uniknąć tego porównania podczas lektury książki) po cichu i dyskretnie współodczuwa z dziećmi, a ich wyobraźni kibicuje całym sercem. W portretowaniu zachowań wychow-

wanków i personelu ośrodka nie szczędzi zaś ironii, obnaża absurdy oświaty i boleśnie wskazuje na to ogromne pęknięcie między światem dorosłych i dzieci. Opowiadania są więc także swoistą, odważną krytyką. I obroną najmłodszych.

*

Kiedy czytałam „Dychę z Kopernikiem”, a potem inne książki tego autorautora, wiedziałam jedynie, że był on nauczycie-

lem i wychowawcą w Państwowym Domu Dziecka w Szczecinie-Zdrojach. Nie miałam wątpliwości, po której stronie barykady stał – jak Janusz Korczak (nie boję się użyć ponownie tego porównania. Więcej, nie jest chyba przypadkiem, że autor pisał swoją pracę magisterską z Janusza Korczaka właśnie). Nurtowało mnie jednak wiele pytań i paliła chęć, aby ktoś zabrał mnie w swoich wspomnieniach w czasy, gdy Kulka stracił guzikiem planetnika, gdy Wiesiek przyprowadził do ośrodka sukę Deltę, a chłopiec z dużą głową zapragnął, aby zabrały go ze sobą krasnoludki. Uczyniła to żona autora, Pani Grażyna Belina-Brzozowska. To właśnie od Niej dowiedziałam się, jak pisarz trafił do pracy w domu dziecka. Nie zdecydował o tym przypadek, ale świadomy wybór (wcześniej pracował w liceum). Przez całą swoją pracę wychowawcy walczył przede wszystkim o dobro dzieci. Mało tego, dowiedziałam się rzeczy fascynującej! Maszynopisy opowiadań zamieszczonych później w „Dysze z Kopernikiem” (rękopisy pisane były ołówkiem) krążyły długo przed drukiem wśród dzieci w domu dziecka. Pan Zbigniew opowiadał wychowankom te historie! Czy dzieci, które w ten sposób poznały wersje opowiadań przed drukiem książki, wpłynęły na ich ostateczny fabularny kształt, nie wiadomo, ale na pewno *każdy rozdział to baśniowe ujęcie jakiejś dziecięcej historii*. I choć wychowankowie pisarza odnajdowali się raczej w zachowaniach bohaterów niż samych postaciach, w Szczecinie do tej pory żyją jeszcze adresaci opowiadań, dawni wychowankowie domu dziecka. Smutnego miejsca, które Zbigniew Brzozowski „rozbaśniał” wrażliwością, wyobraźnią i wielkim pisarskim talentem.

Powód, dla którego twórczość Zbigniewa Belina-Brzozowskiego pozostaje dziś na marginesie zainteresowań literaturoznawców, jest dla mnie zupełnie niezrozumiały. Nazwisko pisarza, niegdyś honorowanego nagrodami i uznawanego, dziś pojawia się incydentalnie w opracowaniach z historii literatury, książki zaś przestały być wznawiane. Byłoby wspaniale, gdyby przy odrobinie odwagi niszowego wydawnictwa, po nadaniu atrakcyjnej formy graficznej, wprowadzono je ponownie do obiegu czytelniczego. Nie oznacza to oczywiście, że w czasach pisarza nie były wydawane z należytą (na tamte lata oczywiście) starannością. Wystarczy wspomnieć, że zbiór „Kilka czarodziejskich historii” został ozdobiony ilustracjami genialnego, popularnego wówczas rysownika Stasysa Eidrigeviciusa. Tymczasem dziś nawet stare wydania są bardzo trudno dostępne i schowane przed czytelnikami w bibliotecznych magazynach. No właśnie. To przecież od nas, bibliotekarzy, w równie dużym stopniu zależy przecież, aby czytelnik wychodził od nas z książką, która jak mnie „Dycha z Kopernikiem”, zapadnie po lekturze głęboko w serce.

*

Serdecznie dziękuję pani Grażynie Belina-Brzozowskiej za podzielenie się ze mną wspomnieniami o Autorze i cennymi informacjami. Fragmenty tekstu pisane kursywą pochodzą z naszej korespondencji mailowej.

Marta Wiktoria Trojanowska

Pracownik Działu Promocji Książki i Biblioteki MBP w Radomiu

Biblioteka Zakładowa Zakładów Przemysłu Tytoniowego w Radomiu

Marta Wiktoria Trojanowska

Tak się zacierają te wspomnienia... – słyszę podczas rozmowy z panią Teresą Pawlak, która w latach siedemdziesiątych i na początku osiemdziesiątych pracowała w bibliotece „Tytoniówki”, mieszczącej się w Zakładowym Domu Kultury „Mewa” przy ul. Tytoniowej 2. Choć była to biblioteka mogąca poszczycić się ogromnym księgozbiorem oraz prężną działalnością kulturalną, spotkał ją nie tylko taki sam los jak inne biblioteki zakładowe, ale i sama działalność kulturalna bibliotekarzy została zupełnie zapomniana i próżno szukać po niej śladów i pamiątek.

– *Duży błąd, że nie prowadziło się kronik, teraz to wszystko zaprzepaszczone...* – mówi pani Teresa. Rozproszone okruchy informacji o działalności klubu Mewa, w którym mieściła się biblioteka, pozostały jedynie w Wojewódzkim Informatorze Kulturalnym oraz prasie z tamtych lat. Nie ma

jednak dokumentów, które pozwoliłyby na próbę całościowego spojrzenia na tę działalność. Chociaż dokumentacja związana z funkcjonowaniem Zakładów Przemysłu Tytoniowego, zgodnie z zapewnieniami pracowników aktualnej firmy, mieszczącej się na terenie dawnej „Tytoniówki”, została przekazana do Archiwum Państwowego w Radomiu, dotyczy ona głównie pracy działów i rozliczeń finansowych. Żadnych kronik i ksiąg inwentarzowych, które posłużyłyby do odtworzenia pełnej historii biblioteki i księgozbioru (wszystkie dane liczbowe zawarte w tym artykule pochodzą z dokumentów archiwalnych MBP). A przecież biblioteka „Tytoniówki” pełniła przez bardzo długi czas nie tylko funkcję biblioteki zakładowej, ale także dzielnicowej.

Założona została w 1945 roku, zaraz po wyzwoleniu Radomia i po uruchomieniu zakładu. Nie wiadomo, jak i przez kogo była

prowadzona w ciągu pierwszych lat działalności, kiedy jednak ponad 20 lat później do pracy w bibliotece powołana została nieżyjąca już pani Barbara Chrzanowska – zastała liczący ponad 6 500 woluminów, niesklasyfikowany księgozbiór, a biblioteka nie posiadała nawet katalogów bibliotecznych. O pracy nad uporządkowaniem biblioteki przeczytać można w zachowanym maszynopisie wspomnień, pisanych przez panią Chrzanowską w połowie lat 70. (nie udało się ustalić dokładnej daty) na konkurs dotyczący wspomnień bibliotekarzy. Wspomnienia te są nie tylko wartościowym źródłem wiedzy o bibliotece „Tytoniówki” (jedynym utrwalonym źródłem?), ale także oddają dobrze klimat tamtych lat oraz specyfikę ówczesnego bibliotekarstwa.

Pani Chrzanowska wspomina w nich między innymi, że w uporządkowaniu księgozbioru pomogły jej cykliczne seminaria organizowane przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną w Radomiu. Po dwóch latach ciężkiej pracy: *cały księgozbiór jest sklasyfikowany i do wszystkich książek są napisane karty do trzech rodzajów katalogów. Księgozbiór w tym czasie liczy 8 100 woluminów.* To także za sprawą interwencji pani Chrzanowskiej Rada Zakładowa wydała pozwolenie na zapisywanie do biblioteki czytelników nie tylko spośród pracowników zakładu, ale także wszystkich chętnych. Wspomina to także pracująca wówczas w bibliotece pani Teresa Pawlak (z domu Ruta). Biblioteka przyciągała nie tylko pracowników, ale i mieszkańców dzielnicy oraz dzieci i młodzież. Pani Chrzanowska – mianowana na kierownika biblioteki – walczyła nie tylko o finanse, ale i organizowała pomieszczenia biblioteki. *Mam już dla kogo się starać, gdyż ciągle przybywa czytelników i na koniec 1972 roku jest ich już 1 150* – pisała. Stara-

nia niezwykle zaangażowanej w swoją pracę bibliotekarki przynoszą efekt: *Po kilku miesiącach na nowo zakupionych regałach układam księgozbiór wg klasyfikacji dziesiętnej, co jest wielkim usprawnieniem w mojej pracy.*

*

Biblioteka początkowo mieściła się na II piętrze, ale księgozbiór znajdował się tam w tragicznych warunkach. *Biblioteka zlokalizowana jest na drugim piętrze, o zbyt małej powierzchni na taką ilość czytelników. Dostęp do półek jest bardzo ciasny, okna pozostawiane regałami, nie ma żadnego zaplecza. A mnie się marzy kąciek czytelniczy, nie mówiąc o czytelni. Dzięki kontaktom z koleżankami bibliotekarkami wiem, że jest to problem prawie wszystkich bibliotek zakładowych* – żaliła się pani Barbara. Dzięki jej staraniom odstąpiono na potrzeby biblioteki większą powierzchnię na pierwszym piętrze. Były to dwa pomieszczenia oraz czytelnia. Biblioteka zawsze posiadała wolny dostęp do półek, miała też do dyspozycji sprzęt klubowy. Potwierdzenie tego znaleźć można w późniejszym sprawozdaniu z 1987 roku: *Biblioteka zajmuje dwa duże pomieszczenia. Sprzęt biblioteczny jest w dobrym stanie. W placówce jest czysto i przyjemnie.*

Dla bibliotekarek pojawiły się więc warunki do organizacji różnorodnych spotkań autorskich. Pani Teresa wspominała mi o spotkaniach m.in. z Siesicką czy Chróścielewskim. O pierwszym spotkaniu zorganizowanym przez bibliotekę przeczytać można natomiast we wspomnieniach pani Chrzanowskiej: *Pierwsze spotkanie i pierwszy zawód – zdawać by się mogło, że nazwisko pani Haliny Snopkiewicz przyciągnie tłum młodzieży. Spotkanie jednak nie wyszło. Przybyły tylko trzy osoby. I tu znów brak rozeznania w pracy zemścił się. Złe wybra-*

ny dzień (sobota) oraz wczesna pora (piętnasta) w piękny majowy dzień był powodem takiej małej frekwencji. Do następnego spotkania przygotowałam się należycie; reklama oraz propaganda książek pisarza, z którym miało się odbyć spotkanie, odpowiednio dobrany dzień i godzina i już jest rezultat – na spotkanie autorskie z C. Chlebowskim przyszło około 400 osób, na spotkanie z Marianną Reniakiem – 120 osób.

W bibliotece prowadzono także różnorodną działalność typową dla bibliotek zakładowych: organizowano kiermasze książek, robiono wystawki, podawano recenzje książek przez radiowęzeł zakładowy, ogłaszano konkursy wiedzy czytelniczej. Pani Teresa Pawlak wspomina także, że działania biblioteki aktywizowały młodzież z okolicznych szkół. W jej pamięci najbardziej utkwił wieczór poezji Norwida, podczas którego dzieci z dzielnicy recytowały wiersze poety. Uczniowie przychodzili także na wycieczki do biblioteki. Podzielony wg UKD księgozbiór wyodrębniał literaturę dla dzieci i młodzieży. Wyróżniał się także bardzo dużą liczbą lektur szkolnych.

Książki kupowane były z funduszy zakładowych. Bibliotekarki miały przeznaczony na zakupy roczny budżet. *Jechałyśmy na Żeromskiego, do pana Kosiora. Tam się zaopatrywałyśmy. Na niektóre książki trzeba było wtedy polować* – wspomina mi, nie bez sentymentu, pani Teresa. *W tamtych czasach nie każdy mógł sobie pozwolić nawet na encyklopedię w domu, dlatego dzieci przychodziły, korzystały* – dodaje.

Zachowane w archiwum MBP dane dotyczące księgozbioru obejmują lata siedemdziesiąte do końca działalności biblioteki, są jednak, w stosunku do pozostałych danych dotyczących bibliotek zakładowych, bardzo wybiórcze. W 1972 r. biblioteka

posiadała 8 780 woluminów przy liczbie czytelników 1 131; w 1975 r.: 11 253, przy liczbie czytelników 1 147 (liczba wypożyczeń 32 827 !); w 1984 r.: 19 180 woluminów przy liczbie czytelników 649; w 1987 roku: 22 260 woluminów i 637 czytelników.; w 1990 roku: 18 011 woluminów i 547 czytelników, a w 1996 roku – 19 411 woluminów, zarejestrowanych 611 czytelników przy liczbie wypożyczeń 11 300. W latach 80. prenumerowano także 20 tytułów czasopism, w tym pięć fachowych. Prenumeratę prasy zarzucono jednak w latach 90.

Warto dodać, że wzorem pozostałych bibliotek zakładowych i biblioteka „Tytoniówki” posiadała punkty biblioteczne. Ze swoją działalnością wychodziła na teren zakładu, organizując 5 punktów bibliotecznych na poszczególnych oddziałach produkcyjnych. *Nie było z tym kłopotu, gdyż ludzi rozmieszczonych w czytaniu książek jest bardzo dużo* – czytamy we wspomnieniach kierowniczk biblioteki. W latach 70. punkty te znajdowały się w następujących działach: pakownia, wyrób papierosów, centralne warsztaty, zaopatrzenie i administracja. Pani Teresa Pawlak wspominała mi także o bibliotece technicznej, która mieściła się w wydzielonym pomieszczeniu na terenie zakładu. W informatorze Biblioteki związkowe, techniczne i fachowe województwa radomskiego (Radom 1977) jest informacja o bibliotece fachowej Zakładów Przemysłu Tytoniowego, założonej w 1959 roku, posiadającej księgozbiór wielkości 5 157 woluminów. Czy w latach 70. biblioteka ta weszła w skład jednego z wymienionych wyżej punktów bibliotecznych – nie da się już ustalić. W latach 80. funkcjonowały zresztą tylko dwa punkty. W latach 90. natomiast zorganizowane były trzy punkty sezonowe założone w ośrodkach czasowych zakładu.

Nie zachowały się również dane dotyczące struktury czytelników. Jedynie we wspomnieniach pani Chrzanowskiej przeczytać można, że: *Większa część moich czytelników – to młodzież w ilości ok. 46%, następni w kolejności to pracownicy zakładu – 41%, reszta to pracownicy umysłowi i niezatrudnieni w naszym zakładzie. Bibliotekarka żali się również, że: Praca w tym środowisku jest dosyć trudna, czytelnik nie zawsze umie sobie dobrać odpowiednią książkę, nie zawsze da się przekonać, że czytać można i trzeba nie tylko kryminały i książki przygodowe. Najczęściej spotykam się z powiedzeniem: „proszę pani, pani wie, co ja lubię czytać”. Informacje o upodobaniach czytelników znajdują się również w sprawozdaniu z wyjazdu instruktazowego z 1989 roku: Bibliotekarka wskazała, że dysponują dużą ilością lektur szkolnych, oraz stwierdziła, że zainteresowaniem czytelników cieszą się opracowania z literatury powszechnej oraz książki z działów: historia i gospodarstwo domowe.*

Warto powrócić raz jeszcze do wspomnień pani Barbary Chrzanowskiej i przytoczyć fragmenty opisujące perypetie z miłośnikami literatury:

Dla czytelników z „nałogiem” czytania zostawiam książki nowe, czyste, te najlepsze. A mam czytelników różnych, np. jeden z młodszych czytelników rozcztytuje się tylko w książkach przygodowych. Nie byłoby w tym nic złego, gdyby nie to, że równocześnie kolekcjonuje ilustracje i fotografie z tych książek. Zastanawiałam się, co z nim zrobić? Najprościej byłoby nie dać mu książki. Znalazłam jednak inny sposób. Przy wypożyczaniu książek liczył ilustracje i to samo robił przy ich zwrocie. Ja w zamian zbieram mu różnego rodzaju ilustracje z pism oraz pocztówki. Wygląda na to, że niedługo nie będziemy musieli liczyć ilustracji w książkach. O perype-

tiach innego rodzaju opowiadała mi natomiast pani Teresa, która wspominała o nietypowym sposobie ściągania przetrzymanych książek. Ponieważ nie było wówczas dzisiejszych możliwości ściągania należności, bibliotekarki po prostu... jeździły do domów i wydierały przetrzymane egzemplarze...

*

Pani Barbara Chrzanowska pracowała w bibliotece „Tytoniówki” od 1968 roku do połowy lat siedemdziesiątych. Z zachowanych wspomnień wywnioskować można, że była bibliotekarką z powołania. Z wielką pasją i poczuciem spełnienia wypełniała bibliotekarską misję. Potwierdza to pani Pawlak, która pracowała w bibliotece w latach 1972-1983. Przyznaje nawet, że to pani Barbara zaraziła ją pasją bibliotekarską...

Po odejściu pani Chrzanowskiej do innej biblioteki, funkcję kierownika przejęła pani Maria Mioduszevska, która trzymała nad nią pieczę do końca lat 80. Dokumenty z archiwum MBP wymieniają także bibliotekarkę Barbarę Katanę, która została powołana w 1989 roku na stanowisko kierownika klubu Mewa. Nazwisk pozostałych pracowników biblioteki nie udało mi się ustalić.

*

Dzisiaj przy ul. Tytoniowej 2 słysząc krzyki radosnych dzieci, spędzających czas w Krainie Marzeń, a ich młodzi rodzice nie pamiętają już zapewne prężnie działającego w tym miejscu Domu Kultury „Mewa”. Była to placówka typu otwartego, zaspokajała potrzeby kulturalne nie tylko pracowników zakładu, ale i mieszkańców najbliższej okolicy (Stare Miasto, Borki). Na przełomie lat 80. i 90. ograniczyła z powodów finansowych swoją działalność i później prowa-

dziła tylko bibliotekę. Klub zlikwidowany został na początku lat 90. (por.: J. Sekulski, *Encyklopedia Radomia*, Radom 2009). To samo spotkało bibliotekę. W sprawozdaniu z 1990 roku donoszono o braku funduszy na prowadzenie księgozbioru, a w celu ich zdobycia dyrekcja: *zaproponowała pożyczanie przez bibliotekę dodatkowych funduszy przez odpłatne wypożyczanie książek. Jednak na skutek interwencji Związków Zawodowych „Solidarność” wniosek ten został odrzucony.* Sprawozdanie sporządzone trzy lata później informuje natomiast, że: *Biblioteka ZPT w dalszym mieści się w budynku zajmowanym wspólnie z klubem zakładowym. W ostatnim czasie dyrekcja postanowiła zawiesić działalność klubu, a cały budynek sprzedać lub wydźwignąć prywatnemu przedsiębiorcy. Od roku jest niepokojąca sytuacja biblioteki, również najchętniej dyrekcja chciałaby ją zlikwidować. Poinformowani o tym pracownicy wystąpili głównie w obronę biblioteki. Także związki zawodowe postanowiły zabrać głos w tej sprawie i wspólnie z bibliotekarką proponują przeniesienie placówki do biurowca.*

Bibliotekę zlikwidowano ostatecznie w kwietniu 1997 roku. Jak poinformowała mnie pani Pawlak, większa część księgozbioru została przekazana do dwóch okolicznych szkół. Nie udało mi się odnaleźć żadnej książki sygnowanej pieczęcią biblioteki.

P.S. Chciałabym podziękować pani Jolancie Biernat – ostatniej kierowniczki biblioteki zakładowej „Waltera” za wielką pomoc w poszukiwaniu pań bibliotekarek pracujących przed laty w „Tytoniówce”. Dziękuję także pani Zofii Fuks – córce pani Barbary Chrzanowskiej, dzięki której mogłam przeczytać oraz cytować wspomnienia jej mamy. Pani Teresie Pawlak dziękuję natomiast za przekazanie mi w trakcie serdecznej rozmowy wielu istotnych informacji, które pozwoliły złożyć w całość okrucieństwa dawnych czasów...

Marta Wiktoria Trojanowska
Pracownik
Działu Promocji Książki i Biblioteki
MBP w Radomiu



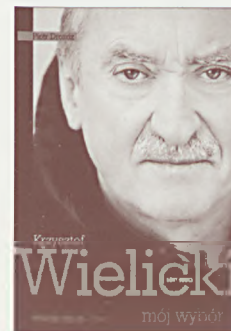
SZUKAMY RADOMSKICH ZAUŁKÓW KSIĄŻKI... ...CZYLI GRATKA DLA MIŁOŚNIKÓW KSIĄŻKI I FOTOGRAFII!

Miejska Biblioteka Publiczna zaprasza osoby fotografujące do udziału w konkursie fotograficznym, którego tematem jest Miejska Biblioteka Publiczna. Czekamy na prace pokazujące nie tylko zabytkowy budynek biblioteki głównej oraz filii, ale także fotografie wnętrza i księgozbioru radomskiej książnicy. Szczegóły konkursu będą podane pod koniec wakacji na stronie internetowej biblioteki.

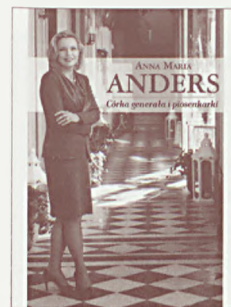
Z bibliotecznych pótek

Wypożyczalnia Główna

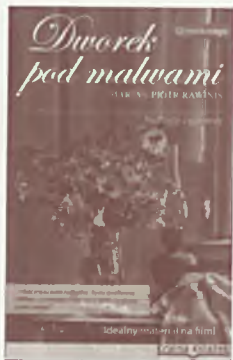
Bogumiła Grabowska



DROŻDŻ Piotr. Krzysztof Wielicki. Mój wybór. – Kraków: Wydawnictwo Góry Books, 2014. – 288 s.; cena 52,00
„Krzysztof Wielicki. Mój wybór” to książka napisana w formie wywiadu z himalaistą Krzysztofem Wielickim. Odpowiada on na trudne pytania, zarówno osobiste jak i dotyczące wyczynów wspinaczkowych. Rozmowa obejmuje okres od początku zainteresowań wyprawami góorskimi Krzysztofa Wielickiego do 1989 roku. Ponieważ „pamięć bywa zawodna”, prowadził „pamiętniki wyprawowe”. Dzień po dniu opisywał swoje górskie przygody i robił zdjęcia. Dzięki temu autor książki mógł sięgnąć do szczegółów dotyczących osiągnięć himalaisty. W wywiadzie Wielicki wspomina swoje dzieciństwo, studia i początki zamyślenia do gór. Zabiera nas w Tatry, Alpy, Kaukaz, Pamiry, Hindukusz i góry najwyższe Himalaje. Opowiada o zdobyciu Mount Everestu i Broad Peak, o technikach zdobywania szczytów, o moralności, dramatycznych zmaganiach i potyczkach. Uświadamia nam, że wspinaczka górską to bardzo niebezpieczny i ekstremalny sport, którego stawką jest życie ludzkie. To pierwszy tom wywiadu napisany bardzo ciekawie i barwnie, a dopełnieniem całości są niepublikowane zdjęcia, reprodukcje notatek i dokumentów. Publikacja dla miłośników literatury górskiej.



ANDERS Anna Maria. Córka generała i piosenkarki. – Łomianki: Wydawnictwo LTW, 2015. – 311 s.; cena 32,90
Roman Dziewoński napisał: „Całość materiału jest uzupełniona opisem wybranych faktów z lat 1950-1970, czyli okresu wyznaczonego datami urodzin Anny Marii Anders i śmierci generała borni Władysława Andersa.” Dwadzieścia lat to dwadzieścia rozdziałów książki, a każdy z nich zakończony jest kalendarzem najważniejszych wydarzeń politycznych w Polsce i uzupełniony fotografiami z prywatnego albumu autorki. Anna Maria Anders opowiada o swoim dzieciństwie i opiekunce Buni, której zawdzięcza bardzo dobrą znajomość języka polskiego. O życiu prywatnym ojca, generała Andersa, o jego słabościach. Ukazuje losy Polski i opowiada o hucznych przyjęciach, w których uczestniczyła z rodzicami, o artystycznej duszy swojej matki – Ireny. „Córka generała i piosenkarki” to bardzo ciekawa autobiografia.



RAWINIS Marian Piotr. **Dworek pod malwami**. – Warszawa: Wydawnictwo Pi, 2015. – T.I 590 s.; cena 36,90 T.2 565 s.; cena 39,90 „Dworek pod malwami” to powieść składająca się z dwóch części zatytułowanych: „Nadzieje i tęsknoty” i „Zranione dusze”, w których autor przenosi nas na początek dwudziestego wieku, do malowniczego dworku na Podlasiu. Piotr Rawinis, pisarz i dziennikarz pochodzący z Białostocczyzny, przedstawia historię konkretnej rodziny na przestrzeni kilkudziesięciu lat. Jest to ród Kalinowskich, mieszkających w tytułowym dworku pod malwami w Kalinówce niedaleko Białegostoku. Właścicielem Kalinówki jest Michał Kalinowski, wdowiec, ojciec dwóch nastoletnich synów, Stasia i Ignasia. Jednak władzę nad całym majątkiem sprawuje Katarzyna, matka właściciela. Synowie Michała to dwa bardzo skrajne charaktery. Staś, tryskający energią, zapalony podróżnik czyta zakazane książki. Ignas, chorowity, przywiązany do ojcowizny i z nią wiąże przyszłość. Ich ojciec to rozbulany „bawidamek”. Ożenił się, wbrew woli matki, z analfabatką i niezbyt urodziwą panną z pobliskiej wsi. Ta barwna saga rodzinna to nie tylko ród Kalinowskich. To także losy sąsiadów Kalinówki, losy chłopów pańszczyźnianych i okolicznych Żydów. To powieść o miłości do ojczyzny, miłości do ziemi, dzieci, rodziców. Niezwykle barwna, ciepła i wciągająca historia rodzinna na tle wsi polskiej.



MUSSER Rebecca, COOK Bridget. **Świadek w czerwieni**. – Warszawa: Wydawnictwo Literackie MUZA SA, 2015. – 460 s.; cena 39,90 „Świadek w czerwieni” to autobiografia kobiety, która wychowana została w poligamicznej sekcje Fundamentalistycznego Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich, będącego skrajnym odłamem kościoła mormońskiego. Główna bohaterka Rebecca, mieszkała z matką i licznym rodzeństwem w małym pokoju, resztę domu zajmowała druga rodzina jej ojca. Uczęszczała do szkoły, w której gromadziły się tylko dzieci należące do FLDS i nad którą pieczę sprawował prorok sekty, Warren Jeffs. Jako nastolatkę wydano ją za mąż za osiemdziesięcioletniego mężczyznę, Rulona, ojca proroka sekty. Była jego dziewiętnastą żoną, a po niej Rulon Jeffs poślubił jeszcze czterdzieści osiem kobiet. Po śmierci Rulona, jego syn Warren próbował zmusić Rebeccę do ponownego ślubu. Wtedy Rebecca zaryzykowała i przy pomocy przyjaciół i rodziny opuściła wspólnotę. Po opuszczeniu sekty podjęła próbę rozpoczęcia nowego życia i założenia rodziny. Autorka opowiada o swoim dzieciństwie, o związku z prorokiem, ucieczce z sekty, o swoim nowym życiu i nowej rodzinie. Świadoma tego, że sekta, którą opuściła to jedno wielkie kłamstwo, to zmuszanie nastoletnich dziewcząt do uprawiania seksu, postanowiła walczyć. W jaki sposób walczyła? Czy w końcu udało jej się pokazać światu prawdziwe oblicze zwierzchników FLDS? Jak wyglądało nowe życie Rebecce? Odsyłam do lektury.

Bogumiła Grabowska

Pracownik Wypożyczalni Główniej MBP w Radomiu

Wypożyczalnia dla Dzieci

Małgorzata Minda



WIDMARK Martin. **Tajemnica diamentów**. – Poznań: Zakamarki, 2014. – 72 s.; cena 22,90

„Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai” to tytuł serii szwedzkich kryminałów dla dzieci. Książki o przygodach młodych detektywów od kilku lat cieszą się ogromną popularnością w wielu krajach Europy. W Polsce ukazało się dotychczas kilkanaście części i systematycznie pojawiają się nowe. „Tajemnica diamentów” to jedna z najnowszych opowieści o perypetiach dwójki dociekliwych dzieciaków. Jej główni bohaterowie Lasse i Maja są przyjaciółmi. Chodzą do tej samej klasy, a w chwilach wolnych od nauki rozwiązują zagadki kryminalne. Akcja wszystkich części serii rozgrywa się w małym szwedzkim miasteczku Valleby, gdzie ciągle dochodzi do przestępstw i konieczna jest pomoc detektywów. Tym razem dzieci pracują na zlecenie Muhammeda Karata – właściciela sklepu jubilerskiego. Od pewnego czasu z jego sklepu codziennie ginie jeden diament. Zrozpaczony jubiler, widząc bezradność policji i widmo własnego bankructwa, powierza tę trudną sprawę parze detektywów. Lasse i Maja profesjonalnie podchodzą do zadania i organizują własne śledztwo. Chcą nie tylko wyjaśnić zagadkę znikających diamentów, ale także przyłapać złodzieja na gorącym uczynku. Okazuje się jednak, że to wcale nie jest łatwe zadanie, a w sklepie robi się coraz niebezpieczniej. Trzymająca w napięciu akcja, tajemnica grozy oraz spora dawka dobrego humoru powodują, że nie sposób oderwać się od lektury.



POPIELARSKA Maja. **Mania mała ogrodniczka**. – Warszawa: MUZA SA, 2015. – 32 s.; cena 26,90

Maja Popielarska to znana dziennikarka, prezenterka prognozy pogody, autorka programu telewizyjnego o projektowaniu ogrodów i pielęgnacji roślin. W książce dla dzieci „Mania mała ogrodniczka” zachęca najmłodszych do poznawania otaczającej je przyrody poprzez samodzielną uprawę roślin. Przekonuje, że bycie ogrodnikiem wcale nie jest trudne i aby nim zostać wystarczy przede wszystkim dobre chęci i zapał do pracy. Oczywiście ważne jest posiadanie nasion lub sadzonek roślin, ziemia w ogródku

lub w doniczkach na parapecie, odpowiednia ilość światła i wody. Dzięki tym składnikom niemal w każdym miejscu można stworzyć piękny ogród. Rady dotyczące uprawy roślin autorka wplotła w historię rodziny Mani i Jasia, którzy razem z rodzicami przeprowadzili się do nowego domu i postanowili urządzić własny ogródek. Pomogła im w tym sąsiadka

Rozalia, która nauczyła małą Manię jak należy siać i sadzić rośliny oraz o nie dbać, aby w przyszłości móc cieszyć się ich pięknym widokiem. Publikacja Mai Popielarskiej to nie tylko zbiór cennych ogrodniczych rad i wskazówek, ale przede wszystkim optymistyczna rodzinna opowieść, która sprawia, że książkę czyta się z prawdziwą przyjemnością.



WISSKIRCHEN Christa. **Bezpieczni na drodze.** – Bielsko-Biała: Wydawnictwo Debit, 2015. – 53 s.; cena 18,90

Bezpieczni na drodze to poradnik, który uczy dzieci jak powinny zachowywać się na drodze. Główni bohaterowie książeczki – Kacper i Maja zapoznają najmłodszych czytelników z podstawowymi zasadami bezpieczeństwa pieszych w ruchu drogowym. Zapraszamy do odbycia z nimi ich codziennej trasy z domu do szkoły. W tym czasie opowiadają jakie niebezpieczeństwa czyhają na pieszych i jak należy poprawnie zachować się w trudnych sytuacjach drogowych. Pokazują właściwy sposób korzystania z sygnalizatorów świetlnych, wyjaśniają zasady przechodzenia przez ulicę, a także przypominają o odpowiednim zachowaniu się w autobusie i tramwaju. Książka zawiera również zbiór kilkunastu najważniejszych znaków drogowych, które powinno znać każde dziecko zanim zacznie samodzielnie poruszać się po ulicy. Publikacja jest idealną pomocą w edukacji najmłodszych na świadomych uczestników ruchu drogowego. Dodatkowym walorem książki jest piękna szata graficzna.



KOSMOWSKA Barbara. **Kolorowy szalik.** – Łódź: Wydawnictwo Literatura, 2014. – 118 s.; cena 22,90

Barbara Kosmowska w swoich książkach dla młodzieży porusza wiele trudnych tematów. Tak jest również w przypadku najnowszej publikacji zatytułowanej „Kolorowy szalik”. Książka zawiera dwa opowiadania. Oba dotyczą ciężkich przeżyć nastolatków, którzy nie mogą odnaleźć swojego miejsca w grupie rówieśników. Są inni, a przez to odrzuceni i wyobcowani. Choć dzieje się tak z zupełnie różnych powodów, to skutek jest podobny. Brak empatii ze strony rówieśników, otwartości na drugiego człowieka, ocenianie po pozorach prowadzi do osobistych dramatów głównych bohaterów. Pomimo tego, że postawy uczniów wobec „nowych” zmieniają się, to w jednym przypadku jest już za późno na naprawę błędów. Tomek, bohater opowiadania „Kolorowy szalik” umiera, a w sercach kolegów pozostaje ból i palące uczucie wstydu, które na długo nie pozwoli im zapomnieć o ich postępowaniu. Książka Kosmowskiej to lektura uniwersalna, idealna dla nastolatków i dorosłych. Skłania do refleksji, uczy tolerancji, pokazuje do czego prowadzi egoizm. Czytając ją może nam zakreślić się łza w oku. Polecam.

Małgorzata Minda

Pracownik Wypożyczalni dla Dzieci MBP w Radomiu

Czytelnia Regionalna

Maria Kaczmarzka

CHUDOBA Wiesław. **Leszek Kołakowski kronika życia i dzieła.** – Warszawa : Wydawnictwo IFiS PAN, 2014. – 520, 8 s. ; il. ; cena 32 zł.

Autorem biografii jest radomianin, doktor filozofii Zdzisław Chudoba. Z Leszkiem Kołakowskim łączyły go osobiste kontakty oraz wieloletnia korespondencja. Leszek Kołakowski to znakomity polski historyk filozofii, komentator i publicysta polityczny, eseista i pisarz. Postać wyjątkowa, fascynująca i wielowymiarowa. Kronika jest autorskim wyborem najbardziej znaczących i najciekawszych wydarzeń z życia Leszka Kołakowskiego. Obok zdarzeń ważnych zawiera również epizody mało znaczące, rzucające jednak pewne światło na jego życie, filozofię i epokę. Materiał ujęty jest chronologicznie i uzupełniony w wielu miejscach cytatami ze źródeł archiwalnych, wspomnień, korespondencji i opracowań. W kronice autor stara się pokazać przenikanie się trzech sfer życia Kołakowskiego: filozofii, polityki i literatury oraz rozwijające się wątki religijne i metafizyczne. Książka pokazuje również historię spotkań Kołakowskiego z wyjątkowymi ludźmi (np. Kotarbiński, Miłosz, Jan Paweł II). Autor ma nadzieję, że wydawnictwo „przyczyni się do większego zainteresowania myślą Leszka Kołakowskiego, do powstania ciekawych prac, zainspiruje dalsze badania nad jego twórczością i otworzy nowe perspektywy interpretacyjne.” Wydawnictwo uzupełnia bibliografią prac Leszka Kołakowskiego w wyborze oraz indeks nazwisk.

ZAJĄC Krzysztof. **Ryczywół nad Radomką dawniej i dziś.** – Kozienice : Stowarzyszenie „Renka”, 2014. – 120 s. ; il.

Położony u ujścia Radomki do Wisły Ryczywół to obecnie jedna z większych, licząca ponad 700 mieszkańców, miejscowość powiatu kozienickiego. Wydawnictwo przedstawia bogatą ponad 650 letnią historię wsi – dawniej miasta królewskiego. Album na światło dzienne wydobywa wiele nieznanych lecz bardzo ciekawych wydarzeń z dziejów Ryczywołu od czasów najdawniejszych do współczesnych. O szczególnej roli i pozycji w przeszłości może świadczyć fakt, że Ryczywół był siedzibą starostwa niegrodowego, a przez stulecia istniał tu zamek nad Radomką, w którym swą siedzibę miał starosta ryczywolski z dworem starościńskim. To tutaj znajduje się cenny zabytkowy kościół pw. Świętej Katarzyny, świadek burzliwych dziejów miejscowości. Dzisiaj oprócz archiwalnych zapisków źródłowych niewiele wskazuje na ówczesną świetność Ryczywołu. Istotną częścią wydawnictwa są zdjęcia Ryczywołu i jego mieszkańców z czasów przed II wojną światową, z lat wojny i okupacji, a także z lat powojennych i czasów obecnych. Album został wydany z myślą o mieszkańcach tej miejscowości, a także turystach z całej Polski.

Zapilcze 1939-1945 : między Pilicą a Radomką / tekst Grzegorz Kocyk, Wiesław Topór, Elżbieta Kwiatkowska, Marek Kozłowski. – Magnuszew : – Gmina Biblioteka Publiczna ; Centrum Kultury, 2015. – 112 s. ; il.

Zapilcze to historyczna, dziś rzadko używana nazwa obszaru zamkniętego brzegami trzech rzek: Wisły, Pilicy i Radomki. Osady miejskie i wsie Zapilcze w szczególności sposób doświadczone zostały w czasie II wojny światowej. Próbę przybliżenia wydarzeń lat 1939-1945 podjęła grupa młodych, mieszkających na tej ziemi, nauczycieli historii. W książce wydzielić można cztery grupy zagadnień. Pierwsza, opracowana przez Grzegorza Kocyka, dotyczy września 1939 roku na Zapilczu. Druga, autorstwa Wiesława Topóra, ukazuje powstanie i rozwój Polskiego Państwa Podziemnego oraz życie ludności cywilnej pod okupacją hitlerowską. Działania wojenne na przyczółku warecko-magnuszewskim w sierpniu 1944 roku opracowała Elżbieta Kwiatkowska. Część ostatnia zawiera wspomnienia mieszkańców Zapilcza z okresu wojny i okupacji i walki na przyczółku warecko-magnuszewskim. Ich relacje mają zwykle bardzo osobiste, nie pozbawiony emocji charakter. Wspomnienia wybrał i przygotował do druku Marek Kozłowski. Autorzy wykonali tytaniczną pracę gromadząc rozproszone przez lata dokumenty i materiały i tworząc monografię regionu, który chlubnie zapisał się na kartach historii.

Maria Kaczmarek

Kierownik Działu Informacyjno-Bibliograficznego MBP w Radomiu



Żegnamy

Eugenia Ekielska (1912 – 2015)

Zofia Nogaś

Eugenia Ekielska z domu Czerwonka urodziła się 10 listopada 1912 roku w Sieninie pow. lipski. Po ukończeniu szkoły podstawowej, w 1928 roku, wstąpiła do Szkoły Zawodowej Żeńskiej Polskiej Macierzy Szkolnej w Ostrowcu. W latach 1933 – 38 pracowała jako instruktorka w szkole zawodowej w Ostrowcu. Rok przed wybuchem II wojny światowej wyszła za mąż za Juliana Ekielskiego; przerwała pracę, zajęła się domem, a potem wychowaniem 3 dzieci. Państwo Ekielscy po wojnie zamieszkali w Radomiu. Od kwietnia 1945 do końca 1963 roku Pani Eugenia pracowała najpierw w Rejonowym Przedsiębiorstwie Melioracyjnym, później w Szkole Przystosobienia Rolniczego w Zakrzewie.

Od listopada 1963 roku zaczyna się trwający przeszło 25 lat okres zatrudnienia w bibliotece w Starej Woli gm. Jastrzębia. Pełniła funkcję kierownika Gromadzkiej Biblioteki, zaczynając na stanowisku manipulacyjnego pracownika bibliotecznego. Wynagrodzenie miesięczne za wykonywaną pracę w pełnym wymiarze godzin wynosiło 875 zł (uposażenie zasadnicze

800 zł+ dodatek funkcyjny 75 zł). W lutym 1974r. przeszła na emeryturę, ale nadal pracowała w niepełnym wymiarze godzin. W podaniu do Naczelnika Urzędu Gminy w Jastrzębi z siedzibą w Lesiowie tak motywuje chęć dalszej pracy w bibliotece: *Pragnę nadal prowadzić działalność oświatową*



Eugenia Ekielska podczas wizyty w radomskiej bibliotece w 2013 roku

wą i czytelniczą, być przydatną środowisku, które w okresie 10 lat swej pracy dobrze poznałam. Prośba została rozpatrzona pozytywnie i Eugenia Ekielska pracowała jeszcze 14 lat.

Od 1 stycznia 1985 r., w związku z rozszerzeniem granic administracyjnych miasta, filia w Starej Woli Gołębiowskiej stała się filią nr 19 Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Radomiu, a jej kierownik, Eugenia Ekielska, został pracownikiem WBP. Za niezapłaconą pracę otrzymywała dyplomy uznania, listy gratulacyjne, odznakę „Zasłużony Działacz Kultury”. Ostatecznie przeszła na emeryturę 31 grudnia 1988 roku w wieku 76 lat.

W rozmowach zawsze podkreślała, że miała szczęście ponieważ w pracy zawodowej mogła realizować swoje zainteresowania i pasję. Z wrodzoną sobie życzliwością i kulturą zajmowała się czytelnikiem. Dobrze zapisała się w ludzkiej pamięci i zażyła na nią.

Osoby, które związały się z radomską biblioteką po 1988 roku, nie miały szansy poznać Pani Eugenii. Ja miałam taką możliwość. Znałam ją z pracy, a także prywatnie ponieważ mieszkaliśmy blisko siebie. Dom przy ul. Okulickiego 81 (dawna ul. Świerczewskiego) miał duszę – stare rodzinne fotografie ozdabiały ściany pokoju, okrągły dębowy stół skupiał gości, na parapetach dużo kwiatów doniczkowych, koronkowe obrusy na stoliku przy łóżku, gościnnie Pani domu. Wszystko to tworzyło niecodzienny klimat. Odwiedzaliśmy się, słuchałam opowieści o rodzinie, kosztowałam dżemów, jadłam wyszukane ciasta. Smak i zapach konfitur truskawkowych pamiętam wciąż. Do dziś przechowuję i wykorzystuję przepisy, które otrzymałam od Pani Eugenii.

Bardzo lubiła swoją działkę. Odpoczywała tam, uprawiała kwiaty, warzywa, wprowadzała innowacje, eksperymentowała. Cieszyła się efektami swojej pracy, obdarowywała znajomych kwiatami. Radowała się życiem i dożyła sędziwej starości.

Zawsze fascynowała mnie Jej radość życia i witalność. Nie narzekała i nie rezygnowała z pracy. Była samodzielna w myśleniu i działaniu. Zawsze zadbana, eleganka stosownie do wieku, ciekawa wydarzeń bibliotecznych, chętnie spotykała się z koleżankami z pracy.

Ostatnie lata życia, otoczona troską i serdeczną opieką, spędziła w domu córki Krystyny Wińczuk w Pruszkowie. Tam też staliśmy zaproszenia na organizowane przez MBP i radomski oddział SBP w Radomiu „Spotkania pokoleń”. Pani Eugenia w towarzystwie córki odwiedziła nas jeszcze w 2013 roku. Miała wówczas 100 lat. Byliśmy równie jak dostojna Jubilatka wzruszeni i wdzięczni losowi, że możemy cieszyć się towarzystwem tak niezwykłego Gościa. Pani Eugenia pamiętała tyle osób, zdarzeń, sytuacji!

Zmarła 24 marca 2015 roku, przeżywszy prawie 103 lata. Spoczęła na cmentarzu komunalnym w Pruszkowie.

W imieniu pamiętających i dla pamięci następnych

Zofia Nogaś

Kierownik

Działu Instrukcyjno-Metodycznego
MBP w Radomiu

Joanna Pachuca (z domu Brodowska) (1942 – 2015)

Anna Skubisz-Szymanowska

12 maja bieżącego roku zmarła wieloletnia pracownica naszej biblioteki Pani Joasia Pachuca.

Z bibliotekami i bibliotekarstwem związana była przez całe zawodowe życie. Pracę rozpoczęła w 1961 roku w Gromadzkiej Bibliotece Publicznej w Sieciechowie, zaraz po ukończeniu Liceum Ogólnokształcącego w Pionkach.

Sieciechów to miejscowość rodzinna Pani Joasi. Tam się urodziła, tam do końca życia mieszkali jej rodzice, których regularnie odwiedzała, troskliwie się nimi opiekując. W Sieciechowie spędzała urlopy, weekendy i wszystkie wolne chwile. Nic więc dziwnego, że to na sieciechowskim cmentarzu znalazła wieczny spoczynek. Tam też pochowała zmarłego kilka lat wcześniej męża Henryka.



W bibliotece w Sieciechowie przepracowała 10 lat, pełniąc funkcję jej kierownika. Już w czasie pracy ukończyła dwuletni kurs kwalifikacyjny w Państwowym Ośrodku Kształcenia Korespondencyjnego Bibliotekarzy, działającym pod auspicjami Ministerstwa Kultury i Sztuki, uzyskując w ten sposób „kwalifikacje uprawniające do zajmowania stanowisk w służbie bibliotecznej”.

Po wyjściu za mąż i urodzeniu córki Anny Pani Joanna przez rok przebywała na urlopie bezpłatnym, zajmując się wychowaniem dziecka. Do pracy wróciła 1 grudnia 1972 roku. Została zatrudniona w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Radomiu w dziale Gromadzenia i Opracowania Zbiorów. Pracowała tam do końca lipca 2012 roku, do chwili przejścia na emeryturę, z trzyletnią przerwą w latach 1981 – 1984 spowodowaną urlopem wychowawczym, z którego korzystała po urodzeniu drugiego dziecka – syna Piotra.

Trzydzieści lat pracy w jednej instytucji, ze stałym zakresem obowiązków, do których należało opracowanie zbiorów bibliotecznych (katalogowanie, klasyfikowanie), ich inwentaryzowanie, a szczególnie ewidencja ubytków, sprawiło, że Pani Joasia była specjalistką w swojej dziedzinie. Z jej wiedzy i umiejętności korzystaliśmy wszyscy poznając tajniki zawodu bibliotekarza. Była życzliwa i otwarta na nasze pytania i wątpliwości. Doświadczeniem zawodowym dzieliła się chętnie. Cierpliwie i wytrwale wprowadzała kolejne pokolenia bibliotekarzy w arkana zawodu. Większość obecnych pracowników radomskiej biblioteki ma Jej coś do zawdzięczenia. Poza fachem uczyła nas także sumienności, dokładności, systematyczności w wykonywaniu obowiązków. I chyba rzeczy najistot-

niejszej – poczucia więzi z instytucją i pozostałymi pracownikami, pracy w zespole i zespołowej odpowiedzialności za wykonywane zadania.

Pani Joasia była dobrym, serdecznym, ciągle roześmianym, skorym do żartów człowiekiem. Uwielbiała mówić, opowiadać. Wiele z jej powiedzonek weszło do naszego bibliotecznego języka. Dzisiaj powiedziałyby, że „zyskała” Czytelnia Czasopism po przemeblowaniu, a jedna z koleżanek „zyskała” ubierając się w sliczną sukienkę „bez rękaw”. Z sentymentem ich używamy i pewnie jeszcze długo będziemy.

I tak oto Pani Joasia jest z nami, mimo że nie udało jej się zwalczyć choroby. Rak trzustki zaatakował ją podstępnie, gwałtownie i pokonał bardzo szybko. Została po niej praca, którą wykonała w naszej bibliotece i nasze wspomnienia o Koleżance i Kobiecie (córce, żonie, matce).

Anna Skubisz-Szymanowska

Kronika

Marzena Berlińska, Zofia Nogaś

RADOM

23.03.2015. W Bibliotece Głównej odbyło się spotkanie wielkanocne radomskich rodzin zastępczych z przedstawicielami władz miejskich i diecezjalnych, zorganizowane przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Radomiu.

7.04.2015. W Małej Galerii RTF otwarto wystawę fotografii Justyny i Stanisława Wolańców zatytułowaną „Sierpniowe Inflanty”.

13.04.2015. Radomski Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli zorganizował w bibliotece finał regionalnego konkursu czytelniczego dla uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i średnich.

16.04.2015. Otwarcie wystawy w Galerii M-10 „Okładka do ulubionej książki”. Prace wykonane pod kierunkiem pani Ewy Kutyły zaprezentowali uczniowie z I LO im. M. Kopernika w Radomiu.

18.04.2015. W Bibliotece Głównej miała miejsce czarodziejska, niesamowita, pełna wrażeń i wspaniałych atrakcji Noc z Andersenem.

21-25.04.2015. 38. Radomska Wiosna Literacka odbyła się w Bibliotece Głównej oraz filiach: nr 4, 6, 12. Gościli u nas: Jenny Robertson – pisarka i poetka, autorka książek dla dzieci i dorosłych; Anna Janko – poetka, pisarka i felietonistka, krytyk literacki, laureatka kilku ogólnopolskich nagród literackich; Wojciech Krupa – radomski baj-

kopisarz, autor książek dla dzieci; Teresa Ewa Opoka – poetka, prozaiczka, dramtopisarka, autorka kilku powieści, laureatka nagród literackich; Magdalena Tulli – pisarka, której książki były tłumaczone na kilkanaście języków europejskich, laureatka Nagrody im. Kościelskich (za *Sny i Kamienie*), trzykrotnie nominowana do Nagrody Nike. W programie tegorocznej Wiosny Literackiej znalazł się także wieczór poetycki „Kochanie, jutro zaczniemy od nowa” do tekstów radomskich poetów (w adaptacji Grzegorza Bartosa). Imprezie towarzyszyły dwie wystawy: malarstwa Longina Pinkowskiego oraz fotografii Stanisława Zbigniewa Kamińskiego „Andrzej Wajda w Radomiu”. Otwarcie ostatniej połączone było ze spotkaniem dla prenumeratorów „Miesięcznika Prowincjonalnego”.

4.05.2015. Finał Konkursu Wiedzy o Kulturze Ziemi Radomskiej dla szkół podstawowych, zorganizowany pod kierunkiem Marii Pacholec.

5.05.2015. Radomscy fotograficy pokazali w Małej Galerii RTF wystawę fotografii Łukasza Batora zatytułowaną „Historie Nieznane”.

19.05.2015. Dzień Bibliotekarza i Bibliotek. Obecni byli: Sebastian Równy – dyrektor Wydziału Kultury Urzędu Miejskiego, Włodzimierz Bojarski – przedstawiciel Starostwa Powiatowego oraz Andrzej Bocheński – Radny Rady Miejskiej w Radomiu. Wyróżniający się pracownicy MBP i biblio-

tek gminnych otrzymali dyplomy i upominki książkowe od dyrektora biblioteki w Radomiu. Po raz siódmy wręczono również puchar Bibliotekarza Roku. Otrzymała go Elżbieta Grajzer – kierownik filii nr 15. Po uroczystości oficjalnej wszyscy zostali zaproszeni na okolicznościowy toast.

2.06.2015. W związku z Międzynarodowym Dniem Dziecka w Małej Galerii RTF otwarto wystawę zbiorową „Dziecko”.

3.06.2015. W galerii „Ekslibris” swoje fotografie zaprezentowali członkowie Fotoklubu Rzeczypospolitej Polskiej Region Radomski.

9.06.2015. Otwarcie wystawy prac studentów Wydziału Sztuki Uniwersytetu Techniczno-Humanistycznego „Dyplom”.

FILIA NR 2

28.04.2015. Podczas warsztatów filozoficznych Katarzyna Sikora, współpracująca z wydawnictwem Zakamarki, próbowała zachęcić dzieci do filozofowania.

13.05.2015. Uroczyste spotkanie z pracownikami i czytelnikami MBP z okazji jubileuszu 65-lecia filii.

1-3.06.2015. W ramach akcji Cała Polska Czyta Dzieciom bajki najmłodszym czytali: Beata Drozdowska – dyrektor „Łażni” Radomskiego Klubu Środowisk Twórczych i Galerii, Alicja Wróblewska i Magdalena Jurczak oraz Wojciech Krupa.

FILIA NR 6

17.03.2015. „Bunt dziecka jako droga do samodzielności” to temat kolejnego spotka-

nia „Klubu Spec mam”, który omówiły Elżbieta Walczak i Karolina Rudecka.

18.03.2015. Łukasz Sobol, prezes i przewodnik PTTK wygłosił kolejny wykład z cyklu „Nieoczywisty przewodnik po ziemi radomskiej i świętokrzyskiej”. Prelekcja miała tytuł „Zostały tylko ruiny... dawne zamki...”

19.03.2015. Otwarcie wystawy Olgi Skorży „Rytm i kolor”. Wystawa wpisała się w cykl „Artyści XV-lecia”.

21.03.2015. Po raz kolejny dzieci czytały bajki po angielsku. Zajęcia zorganizowało Centrum Helen Doron.

15.04.2015. „Szlakiem drewnianych kościołów na ziemi radomskiej”. Spotkanie z Łukaszem Sobolem przewodnikiem PTTK z cyklu „Nieoczywisty przewodnik po ziemi radomskiej i świętokrzyskiej”.

14.04.2015. „Radomskie struktury narodowej Organizacji Wojskowej i Narodowych Sił Zbrojnych” – wykład dr. Sebastiana Piątkowskiego z cyklu „Czas niezapomniany. Radomianie i ich miasto w latach wojny i okupacji”.

17.04.2015. Spotkanie autorskie z białoruskim pisarzem Jazepem Januszkiewiczem, autorem ponad 400 publikacji, redaktorem wydań trójjęzycznych „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza.

18.04.2015. Czytanie bajek po angielsku z Centrum Helen Doron.

12.05.2015. „Agenci czy patrioci? W kręgu konspiracji radomskich komunistów” – wy-

kład dr. Sebastiana Piątkowskiego z cyklu „Czas niezapomniany. Radomianie i ich miasto w latach wojny i okupacji”.

15.05.2015. Henryk Sarna otworzył wystawę malarstwa „Na horyzoncie barw”.

16.05.2015. Czytanie bajek w języku angielskim z Centrum Hellen Doron.

19.05.2015. „Dobry poród” to temat kolejnego spotkania „Klubu Spec Mam”. W spotkaniu uczestniczyły zarówno przyszłe mamy, które będą rodzić po raz pierwszy, jak i te, które czeka kolejny poród. Wszystkie, bez wyjątku, otrzymały tak potrzebne w tym stanie słowa otuchy.

20.05.2015. Kolejne spotkanie z Łukaszem Sobolem, prezesem i przewodnikiem PTTK, które odbyło się w ramach cyklu „Nieoczywisty przewodnik po ziemi radomskiej i świętokrzyskiej”. Wygłosił prelekcję „Miedzy Przysuchą a Opoczmem”.

1-3.06.2015. W tym roku akcja Cała Polska Czyta Dzieciom przebiegała bardzo teatralnie. Najmłodsi czytelnicy filii mogli obejrzeć trzy przedstawienia: „O Tadku Niedjadku, babci i dziadku”, „Brzydkie kaczątko” i „Czerwony Kapturek”.

6.06.2015. Czytanie bajek z Centrum Hellen Doron. Zajęcia prowadzone były w języku angielskim z udziałem brytyjskiego lektora i opierały się na zabawie i inscenizacji bajek.

8.06.2015. „Konfrontacje” to tytuł wystawy zaprezentowanej przez studentów UTH w Radomiu Michała Taborskiego i Konrada Czarneckiego.

FILIA NR 16

20.03.2015. W oczekiwaniu na wiosnę i Niedzielę Palmową zorganizowane zostały warsztaty wielkanocne. Prowadziła je Jolanta Falkiewicz – pedagog i twórca ludowy specjalizujący się w bibułkarstwie.

13.04.2015. W ramach spotkań z cyklu „Akademia Zdrowia Forever” Lidia Chrząstek wygłosiła wykład na temat nadpobudliwości i zaburzeń koncentracji uwagi.

28.04.2015. Dla najmłodszych czytelników przygotowano warsztaty filozoficzne, które prowadziła pani Katarzyna Sikora współpracująca z wydawnictwem Zakamarki.

4.04.2015. Obiektywem malowane – wystawa fotograficzna uczniów Publicznego Gimnazjum nr 3 im. Jana Kochanowskiego w Radomiu.

1-3.06.2015. W ramach akcji Cała Polska Czyta Dzieciom małych czytelników zachęcili swoją obecnością: Wojciech Krupa, Danuta Dolecka – aktorka Radomskiego Teatru Powszechnego im. Jana Kochanowskiego i Anna Ziółek – kierownik Działu Oświatowego Muzeum Wsi Radomskiej.

8.06.2015. W ramach spotkań z cyklu „Akademia Zdrowia Forever” Lidia Chrząstek wygłosiła wykład na temat sprawnych mięśni i stawów.

IŁŻA

09-27.04.2015. Cykl spotkań poświęconych głośnemu czytaniu i interpretacji utworów dla najmłodszych zorganizowany przez MGBP dla iłżeckich przedszkolaków.

27.04.2015. W czytelni biblioteki otwarto wystawę malarstwa „Wiejskie pejzaże”. Teresy Jaśkiewicz. Autorka prac jest malarką nieprofesjonalną, mieszkanką gminy Ilża.

03.05.2015. W czytelni ilżeckiej biblioteki odbyła się prezentacja materiałów o zdrowej żywności dla grupy młodzieży z radomskiego gimnazjum.

18.05.2015. Lekcja biblioteczna „Biblioteka, co to takiego?” dla maluchów z Samorządowego Przedszkola w Ilży.

26-27.05.2015. Spektakl teatralny „Niebezpieczne zabawy nad wodą” zaprezentowany przez aktorów z krakowskiej Agencji Artystycznej „Horyzont”. Przedstawienie obejrzały dzieci w Oddziale dla Dzieci w Ilży oraz we wszystkich bibliotekach filialnych: Błazinach, Jasieńcu Ilżeckim, Krzyżanowicach, Pakosławiu i Seredzicach.

30.05.2015. Biblioteka uczestniczyła w I ogólnopolskiej Nocy Bibliotek „Groza nie czytać!”.

30.05-06.06.2015. XIV Ogólnopolski Tydzień Czytania Dzieciom, który w tym roku odbywał się pod hasłem „Cała Polska czyta w bibliotekach”.

08.06.2015. Spotkanie autorskie z radomskim bajkopisarzem Wojciechem Krupą.

10-11.06.2015. W MGBP oraz 5 filiach bibliotecznych zaprezentowany został spektakl Teatru Maska z Krakowa pt. „Serce lasu”.

12.06.2015. Podczas Ilżeckich Dni Kultury odbyło się podsumowanie konkursu pla-

stycznego dla najmłodszych „Zaczarowany świat baśni Pana Andersena”. Dyplomy i nagrody książkowe (Baśnie Andersena) wręczył Burmistrz Ilży Andrzej Moskwa.

23.06.2015. Impreza plenerowa „Noc Ku-pały” – bibliotekarki wraz ze stażystkami opracowały montaż słowno-muzyczny oraz konkursy dla najmłodszych.

Filia w JASIEŃCU ILŻECKIM

30.04.2015. Spotkanie autorskie z Grzegorzem Kasdepke – pisarzem dla dzieci i młodzieży, autorem scenariuszy, dziennikarzem.

18.05.2015. W ramach Ogólnopolskiego Tygodnia Bibliotek odbyła się lekcja biblioteczna dla kl. „O” miejscowej szkoły podstawowej.

29.05.2015. Grupa teatralna działająca przy filii bibliotecznej przedstawiła spektakl przygotowany pod kierunkiem Urszuli Barszcz – pracownika biblioteki.

Filia w KRZYŻANOWICACH

08.04.2015. W ramach głośnego czytania zaprezentowano utwory o wiosnie Lucyny Krzemienieckiej: „Cztery pory roku”, „O wiosnie w lesie i wiewiórki ważnym interesie”. Dzieci rozwiązywały zagadki wiosenne, wykonywały sylwetki postaci krasnala i wiewiórki.

03.06.2015. XIV Ogólnopolski Tydzień Czytania Dzieciom – odbyło się spotkanie z uczniami kl. I-III oraz grupami przedszkolnymi. Atrakcją imprezy było przedstawienie „Jaś i Małgosia”. Zainteresowaniem dzieci cieszył się mini konkurs zga-

dywanka zorganizowany w oparciu o „Księgę zagadek”.

Filia w PAKOSŁAWIU

07.04-26.05.2015. W bibliotece odbywały się spotkania dla najmłodszych pod wspólnym hasłem „Bajkowe wtorki”. W każdy wtorek była czytana i omawiana inna baśń Hansa Christiana Andersena.

JASTRZĘBIA

16.06.2015. W GBP odbyło się spotkanie z Andrzejem Markiem Grabowskim twórcą popularnych programów telewizyjnych dla dzieci, autorem kilkunastu książek oraz kilkuset piosenek, współzałożycielem zespołu wokально-tanecznego „Fasolki”.

26.06.2015. Podsumowanie konkursu czytelniczego „Czytelnik na medal”, ogłoszonego przez filie biblioteczne w Bartodziejach, Lesiowie i Mąkosach Starych. Adresaci konkursu to uczniowie szkół podstawowych, których zadaniem było zaprezentowanie podczas szkolnego apelu jednej wybranej książki. Sposób prezentacji dowolny (np. wypracowanie, opowieść ilustrowana rysunkami, prezentacja komputerowa, mini teatrzyk itp.).

JEDLIŃSK

04.04.2015. Biblioteka otrzymała nieodpłatnie oprogramowanie firmy Microsoft (Windows 7 Enterprise Full OS, Office Professional Plus 2013) o wartości 1.099 USD. Program darowizny oprogramowania firmy Microsoft realizowany jest przez firmę Microsoft we współpracy z TechSoup Global

oraz Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego.

08.04.2015. Dzieci z PSP w Jedlance uczestniczyły w lekcji bibliotecznej. Młodzi czytelnicy zapoznali się z zasadami funkcjonowania biblioteki, regulaminem wypożyczania oraz dowiedziały się jak należy dbać o książki.

04.05.2015. „Skradzione mądrości” to tytuł spektaklu, który został zaprezentowany młodzieży szkolnej gminy Jedlińsk przez krakowski Teatr Edukacji i Profilaktyki „Maska”. Przedstawienie wystawiono w siedzibie GBP.

04-31.05.2015. Biblioteka zorganizowała kiermasz taniej książki.

08.05.2015. W ramach akcji „Cała Polska czyta dzieciom” dzieci przedszkolne miały okazję posłuchać wierszy Juliana Tuwima w interpretacji bibliotekarek.

11.05.2015. „Moja ulubiona książka” – wystawa prac plastycznych dzieci klas III i IV.

12.05.2015. „Poznajmy gminną bibliotekę” – zorganizowane grupy dzieci i młodzieży szkolnej odwiedzały bibliotekę i zapoznawały się z różnorodną działalnością GBP.

13.05.2015. Podczas wycieczki do biblioteki dzieci z PSP w Starych Zawadach uczestniczyły w konkursie pięknego czytania. Najlepsi zostali nagrodzeni książkami.

13.05.2015. Bibliotekarze GBP w Jedlińsku uczestniczyli w obchodach Szkolnego Dnia Ziemi oraz Szkolnego Dnia Europy organi-

zowanych przez uczniów i nauczycieli miejscowej szkoły podstawowej.

28.05.2015. GBP była współorganizatorem gminnego konkursu wiedzy o regionie „Czy znasz swoją gminę”. Podsumowanie konkursu odbyło się w PSP w Jedlińsku. Zwycięzcom zostały wręczone nagrody książkowe.

29.05.2015. Udział dyrektora biblioteki w prezentacji projektu edukacyjnego „Poznajemy historię książki” w gimnazjum w Jedlińsku.

JEDLŃSKO

04-05.2015. „Kreską i plamą” – wystawa prac Małgorzaty Wróblewskiej wykonanych techniką akrylu. Artystka pochodzi z Garbatki-Letnisko.

05.2015. Akcja „Cała Jedlnia czyta dzieciom” zorganizowana przez miejscowe przedszkole we współpracy z biblioteką. W ramach akcji przedszkolaki przychodzili do biblioteki na głośne czytanie a Izabela Rusinek z Oddziału dla Dzieci czytała w Przedszkolu.

06.2015. „Pejzaż w malarstwie holenderskim” – wystawa prac olejnych Romana Korneckiego, z wykształcenia technika pożarnictwa, z zamiłowania malarza, członka Towarzystwa Sztuk Pięknych w Kielcach.

KOWALA

29.05.2015. GBP odwiedziły dzieci ze Szkoły Podstawowej w Rudzie Wielkiej. Zapoznały się z działalnością i ofertą biblioteki.

29.05.2015. Pracownicy biblioteki uczestniczyli w pożegnaniu wolontariuszy z Hiszpanii, którzy przez 6 miesięcy gościli w gminie.

5-30.05.2015. W bibliotece odbywały się lekcje biblioteczne połączone z czytaniem bajek dla najmłodszych dzieci z miejscowego przedszkola.

21.05.2015. W Gimnazjum w Parznicach odbył się I Międzygimnazjalny Konkurs Poezji Jana Pawła II. W komisji konkursowej zasiadała Jolanta Stanik – dyrektor GBP w Kowali.

Filia w BARDZICACH

11.05.2015. Lekcja biblioteczna „Jak należy korzystać z książek?” adresowana do dzieci z oddziału przedszkolnego „Plastus”.

PIONKI

30.05.2015. Miejska Biblioteka w Pionkach włączyła się w ogólnopolską akcję „Noc Bibliotek”.

31.05.2015. Z okazji Dnia Dziecka oddział dziecięcy biblioteki zorganizował konkurs w plenerze „Małe Talenty” – dzieci w wieku 9-11 lat popisywały się swoimi umiejętnościami: tańcem, śpiewem, scenkami kabaretowymi, grą na różnych instrumentach muzycznych, sprawnością fizyczną itp.

PRZYTYK

15.05.2015. GBP zorganizowała spotkanie edukacyjno-rozrywkowe dla dzieci „Wieczór dla Ważniaków”.

SKARYSZEW

01-30.04.2015. „Pomnik trwalszy od spiżu” – wystawa fotograficzna prac Magdaleny Błażewicz w siedzibie MGBP. Na zdjęciach pomniki polskich pisarzy i poetów.

03.04.2015. MGBP gościła Teatr Edukacji i Profilaktyki „Maska” z Krakowa. Zaprezentowano spektakl „Cyber-pułapka”. Treść przedstawienia dotyczyła skutków uzależnień od wszelkiego rodzaju nośników informacji, Internetu, gier komputerowych, itp. Spektakl obejrzało ponad 100 osób – uczniowie kl. IV-V miejscowej szkoły podstawowej.

04-30.05.2015. „Niepełnosprawność oczami dzieci” – wystawa pokonkursowa plastycznych prac dzieci przedszkolnych w siedzibie MGBP. Konkurs zorganizowało Samorządowe Przedszkole w Skaryszewie.

15.05.2015. MGBP z okazji zakończenia 12. Ogólnopolskiego Tygodnia Bibliotek gościła dwie grupy przedszkolaków „Żabki” i „Pszczółki” z Samorządowego Przedszkola w Skaryszewie. Danuta Celej – bibliotekarka – przeczytała Maluchom kilka bajek.

15, 18 i 21.05.2015. Lekcje biblioteczne dla kl. II-III Szkoły Podstawowej w Skaryszewie. Dzieci zapoznały się z budową książki, katalogami oraz zasadami korzystania z biblioteki.

28.05.2015. MGBP we współpracy z Samorządowym Przedszkolem zorganizowała konkurs literacki „Dobre wychowanie”. W konkursie wzięło udział osiem grup przedszkolnych z powiatu radomskiego.

05.2015. Biblioteka ogłosiła konkurs plastyczny „Moja przygoda z biblioteką”, skierowany do uczniów wszystkich klas szkoły podstawowej (podział na dwie grupy wiekowe).

14.06.2015. Festyn Rodzinny zorganizowany przez Szkołę Podstawową w Skaryszewie we współpracy z biblioteką publiczną. W programie m.in.: ogłoszenie wyników konkursu „Moja przygoda z biblioteką”, tworzenie „na żywo” książki o bibliotece w oparciu o prace konkursowe oraz wyobrażeń dzieci, kiermasz książek (stisko MGBP).

WIERZBICA

05.2015. „Od autora do czytelnika” cykl spotkań poświęconych książce, zorganizowany w ramach Tygodnia Bibliotek. W lekcjach bibliotecznych uczestniczyli uczniowie szkoły podstawowej oraz przedszkolaki.

01.06.2015. Festyn z okazji Dnia Dziecka pod patronatem Wójta Gminy zorganizowany przez bibliotekę, GOK oraz Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy. W festynie uczestniczyły dzieci z całej gminy. Przygotowano wiele atrakcji: konkursów, zabaw, pokazów. W ramach XIV Ogólnopolskiego Tygodnia Czytania Dzieciom pod hasłem „Cała Polska czyta w bibliotekach” Wójt Gminy przeczytał utwór Jana Brzechwy „Pan Drops i jego trupa”.

01-05.06.2015. Akcja „Cała Polska Czyta Dzieciom” w GBP w Wierzbicy. Zaproszeni goście czytali baśnie dzieciom przedszkolnym.

WOLANÓW

8.03.2015. Gminna Biblioteka Publiczna zorganizowała uroczyste spotkanie w Dniu Kobiet. Podczas spotkania m.in. wręczono dyplomy i nagrody najlepszym czytelniczkom GBP w 2014 roku. Zostały nimi: Joanna Figura, Alicja Czerwiec, Ewa Murawska, Jadwiga Wojcieszak, Barbara Obrzydowicz, Irena Walczak, Jadwiga Dzik, Beata Janas, Celina Kotkowska, Anna Kumoch.

23.04.2015. Z okazji Światowego Dnia Książki GBP zorganizowała wyjazdowe spotkanie z książką „Od glinianej tabliczki do e-booka”. Spotkanie zaplanowano i przygotowano dla uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej w Młodoście Większym; dostosowano do zainteresowań i percepcji osób o różnym charakterze i stopniu upośledzenia. Gościem spotkania był radomski bajkopisarz Wojciech Krupa – autor niedawno wydanej książki „Radomir: legenda o powstaniu Radomia”.

01-31.05.2015. „Majowe spotkania z biblioteką i książką w Wolanowie” – cykl kilkunastu lekcji bibliotecznych dla uczniów klas I-V szkół podstawowych z terenu gminy

26.05.2015. Eliminacje do konkursu „Turniej Jednego Wiersza”. Wyłoniono 12 uczestników. Finał konkursu połączony z wręczeniem nagród – 3 czerwca 2015 r.

ZAKRZEW

11.03.2015. W sali widowiskowej biblioteki odbyło się szkolenie rolników zorganizowane przez ARIMR dotyczące zasad wypełniania wniosków o dopłaty bezpośrednie.

11.03.2015. Na terenie biblioteki realizowano fragment filmu promocyjnego pt. „Wojtyła zaprasza do Krakowa” – zaproszenie młodzieży amerykańskiej na Światowy Dzień Młodzieży w Krakowie w 2015 r. Zapraszającymi byli ks. Wojciech Wojtyła, ks. Jakub Ciołak oraz młodzież VI LO im. Jana Kochanowskiego w Radomiu.

13.03.2015. Otwarcie wystawy fotografii radomskiej artystki – fotografa Barbary Polakowskiej. Otwarcia towarzyszył koncert młodej wokalistki Beaty Skrzek z zespołem Project Band.

24.04.2015. Wieczór poezji Jana B. Orczykowskiego, poety związanego z gminą Zakrzew. Jan Orczykowski podpisywał swój najnowszy tomik „Czas”. Wiersze poety recytowały uczennice Publicznego Gimnazjum w Zakrzewie. Młodzi muzycy Elżbieta Moczol oraz Urszula i Maciej Murawscy uświetnili wieczór piosenkami Magdy Umer i Anny Marii Jopek oraz standardami jazzowymi z repertuaru Louisa Armstronga, Franka Sinatry i Elli Fitzgerald.

25.05.2015. Po raz drugi w GBP odbyło się spotkanie opiekunów i wolontariuszy szkolnych kół Caritas. Celem spotkania było podsumowanie działalności, wymiana doświadczeń i wspólne działania na rzecz osób potrzebujących. Udział wzięło 56 wolontariuszy z gminy Zakrzew oraz Przytyk.

6-7.06.2015. Siódmy festyn rodzinny „Ryccze Bogurodzicy” w Taczowie zorganizowany przez Wójta oraz Radę Gminy Zakrzew. W programie dwudniowej imprezy znalazły się: pokaz strojów średniowiecznych, turniej tańców dawnych, turniej rycerski, po-

kaz szermierki, pokaz sokolniczy. GBP zorganizowała stoisko z wydawnictwami regionalnymi, wśród nich znalazły się książki Michała Sobola i Grażyny Jeromin-Gałużki, publikacje o gminie Zakrzew, Kwartalnik „Wieści” oraz pocztówki z Taczowa.

10.06.2015. W Gminnej Bibliotece Publicznej odbyła się ogólnopolska konferencja „Partycypacja społeczna w samorządzie terytorialnym – aspekty prawne, ekonomiczne, społeczne”. Konferencja podzielona została na cztery panele, podczas których wystąpili przedstawiciele 17 uczelni z całej Polski, posłanka na Sejm RP Małgorzata Woźniak, radni, burmistrzowie, przedstawiciele powiatu oraz województwa. Konferencja skierowana była do szerokiego grona odbiorców: przedstawiciele jednostek samorządu terytorialnego, pracowników urzędów marszałkowskich, sta-

rostw i urzędów gmin, pracowników naukowych, doktorantów, studentów oraz wszystkich osób zajmujących się tematyką partycypacji społecznej.

Filia w GULINKU

31.05.2015. Z okazji Dnia Dziecka filia biblioteczna, Dom Ludowy oraz OSP w Gulinku przygotowały dzieciom liczne zabawy, konkursy, pokazy sprawnościowe z nagrodami dla zwycięzców.

Marzena Berlińska

Pracownik Działu Promocji Książki i Biblioteki MBP w Radomiu

Ewa Ukleja

Pracownik Działu Instrukcyjno-Metodycznego i Sieci Miejskiej MBP w Radomiu

Zaprosili nas

Anna Skubisz-Szymanowska

Zespół Szkół Muzycznych im. Oskara Kolberga w Radomiu na recital Chopinowski w wykonaniu Marcina Wieczorka (1.03.2015).

Zespół Szkół Skórzano-Odzieżowych, Stylizacji i Usług w Radomiu na rozstrzygnięcie Ogólnopolskiego Konkursu Szkół Mody „Kreacje – Prowokacje 2015” (10.03.2015).

Parafia Rzymskokatolicka pw. Najświętszego Serca Jezusowego w Radomiu na otwarcie Biblioteki Parafialnej (11.03.2015).

American Corner Radom, „Łaźnia” Radomski Klub Środowisk Twórczych i Galeria oraz Dom Spotkań z Historią na wernisaż wystawy fotografii: John Vachon „Trzy razy Polska/ Three times in Poland” (12.03.2015).

Wójt Gminy Zakrzew i Dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej na otwarcie wystawy fotografii Barbary Polakowskiej i koncert Beaty Skrzek z zespołem Project Band (13.03.2015).

Radomskie Stowarzyszenie Romów „Romano Waść” na konferencję „Dokąd zmierzamy? – Romowie w XXI wieku”, zorganizowaną w hotelu Aviator (12-13.03.2015).

Dyrektor Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku na Wieczór Imieninowy dedykowany Józefowi Brandtowi (21.03.2015).

Prezydent Miasta Radomia na charytatywny koncert wielkanocny połączony z licytacją i sprzedażą pisanek przygotowanych w ramach akcji „Stwórz pisanek – pomóż dzieciom” (22.03.2015).

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Radomiu na uroczyste Spotkanie Wielkanocne (23.03.2015).

„Łaźnia” Radomski Klub Środowisk Twórczych i Galeria przy Żeromskiego na otwarcie wystawy malarstwa Andrzeja Białeckiego (27.03.2015).

Muzeum Regionalne w Kozienicach na otwarcie wystawy rzeźby Sławka Matyjaszewskiego, zatytułowanej „Okna kontrolne” (27.03.2015).

Muzeum Wsi Radomskiej na uroczystości Niedzieli Palmowej (29.03.2015).

Rada Programowa i Zarząd Stowarzyszenia Uniwersytet Trzeciego Wieku na Spotkanie Wielkanocne do „Resursy Obywatelskiej” (1.04.2015).

Ośrodek Kultury i Sztuki „Resursa Obywatelska” na otwarcie wystawy fotografii Anity Lipiec „Narodziny Gwiazdy” (10.04.2015).

Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku na otwarcie dwóch wystaw. W Galerii „Kaptlica” otwarto wystawę w ramach projektu „Pole narcyzów” – Andrzej Bednarczyk „Rytuał Narcyzów” oraz odbył się performance Prince Negatif CECI N'EST PAS UN CORPS, a w Galerii Oranżeria wystawę ze zbiorów Muzeum im. Xawerego Dunikowskiego w Królikarni – Bolesław Biegas „Księga życia” (18.04.2015).

„Łaźnia” Radomski Klub Środowisk Twórczych i Galeria oraz Stowarzyszenie Grupa Literacka „Łuczywo” na XXVIII Radomskie Spotkania z Poezją (18.04.2015).

Katolickie Liceum Ogólnokształcące im. św. Filipa Neri w Radomiu oraz IPN Oddział w Lublinie na promocję książki Elżbiety Orzechowskiej „Wojenne dzieciństwo. Wspomnienia” (20.04.2015).

Księgarnia Matras do udziału w obchodach Światowego Dnia Książki (23-26.04.2015).

Dyrektor Archiwum Państwowego w Radomiu na otwarcie wystawy „Z rodzinnej szuflady” (24.04.2015).

„Łaźnia” Radomski Klub Środowisk Twórczych i Galeria na pierwszą część wystawy „Ciało – Zbigniew Bajek / Izabela Biela” z cyklu Pracownie – Konfrontacje (24.04.2015).

Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku na otwarcie wystawy Adama Myjaka „Rzeźba”,

zorganizowanej w Muzeum Rzeźby Współczesnej (25.04.2015).

Dom Kultury „Idalin” w Radomiu na Złot „Modularzy” Kolejowych (25-26.04.2015).

Organizatorzy na inaugurację Szlaku Rodu Kochanowskich – projektu związanego z rodziną Kochanowskich, miejscowości i świątyniami, w których byli przez wieki obecni (27.04.2015).

Muzeum Wsi Radomskiej na festyn „Pali się! Majówka ze strażakiem Waldkiem” (1-3.05.2015).

Muzeum Wsi Radomskiej na otwarcie wystawy „Przestrzeń oswojona. Zdobnicstwo architektoniczne. Dekoracja w wiejskiej izbie” (3.05.2015).

Dyrekcja Zespołu Szkół Muzycznych im. Oskara Kolberga w Radomiu oraz Zarząd Fundacji Ars Antiqua Radomien-sis na koncert z okazji 35-lecia działalności pedagogiczno-artystycznej Ewy Gęgi-Osowskiej oraz 20-lecia Zespołu Muzyki dawnej „Basso Continuo” (9.05.2015).

Dyrektor Zespołu Szkół Plastycznych im. Józefa Brandta w Radomiu na otwarcie wystawy pokonkursowej VII Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego Ekslibris – Antyczny pierwiastek w twórczości Jacka Malczewskiego (15.05.2015).

Towarzystwo Muzyczne i Zespół Szkół Muzycznych im. Oskara Kolberga w Radomiu na Radomską Bitwę Big Bandów z udziałem Big Bandu ZSM w Radomiu pod dyktando Dariusza Krajewskiego i Big Bandu Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej I i II

st. im. Feliksa Nowowiejskiego w Gdańsku pod dyktando Jana Konopa (15.05.2015).

Muzeum Regionalne w Kozienicach na Noc Muzeów 2015 po japońsku (16.05.2015).

Muzeum im. Jacka Malczewskiego w Radomiu na otwarcie wystawy „Młoda Polska. Kobieta. Uroda, ubiór, codzienność...” (16.05.2015).

Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” w Radomiu na wernisaż wystawy „Język geometrii – półwiecze przemian” (16.05.2015).

Wójt Gminy Odrzywół i Dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Odrzywole na spotkanie z Andrzejem Z. Rolą-Stężyckim i promocję jego książki „Łęgonice Małe Wenecja Zapilcza” (16.05.2015).

Zespół Szkół Muzycznych im. Oskara Kolberga i Towarzystwo Muzyczne w Radomiu na koncert akordeonowy w wykonaniu Jurija Szyszkiń & Harmonium Duo (16.05.2015)

„Łaźnia” Radomski Klub Środowisk Twórczych i Galeria na promocję tomiku wierszy „Listy do Niego” Janiny Marty Dłuskiej oraz wystawę prac malarskich Andrzeja Dłuskiego (18.05.2015).

„Łaźnia” Radomski Klub Środowisk Twórczych i Galeria przy ul. Traugutta na II część wystawy „Ciało” z cyklu: Pracownie – Prezentacje. Zbigniew Bajek/Zuzanna Gajos (22.05.2015).

„Łaźnia” Radomski Klub Środowisk Twórczych i Galeria przy ul. Żeromskiego, Wojciech Skurkiewicz – Senator RP, Wojaskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej na otwarcie wystawy „Naczelnik Państwa i Marszałek Polski Józef Piłsudski (1867 – 1935). Uroczystości pogrzebowe Marszałka Józefa Piłsudskiego (1935 – 1936)” (26.05.2015).

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Radomiu na uroczystość z okazji Dnia

Rodzicielstwa Zastępczego do Teatru Powszechnego w Radomiu (27.05.2015).

Dyrektor Szkoły oraz Organizatorzy Nocy Bibliotek w III LO im. płk. Dionizego Czachowskiego w Radomiu i Ogólnopolską Noc Bibliotek (30.05.2015).

Oprac.
Anna Skubisz-Szymanowska

Zbliżają się

V RADOMSKIE TARGI WYDAWNICTW REGIONALNYCH

Miejska Biblioteka Publiczna zaprasza 19 i 20 listopada 2015 roku na V Radomskie Targi Wydawnictw Regionalnych. Wydawnictwa oraz instytucje i osoby prowadzące działalność wydawniczą na terenie ziemi radomskiej będą miały okazję do zaprezentowania dorobku wydawniczego, wymiany doświadczeń oraz sprzedaży książek. Targi odbędą się w holu Radomskiej Orkiestry Kameralnej. Regulamin oraz karta uczestnictwa znajdują się na stronie www.mbpradom.pl. W tym roku dopuszczamy także możliwość elektronicznej rejestracji.



Spis treści

W pierwszych słowach <i>Anna Skubisz-Szymanowska</i>	1
Minął rok	
• Radomski Dzień Bibliotekarza 2015 <i>Mariola Turek</i>	3
• Z zamiłowania do książek - rozmowa z Elżbietą Grajzer <i>Dorota Prawda</i>	7
Wydarzenia	
• Akademia Zdrowia Forever <i>Dorota Prawda</i>	10
• Pięć na dziewięć – 38. Radomska Wiosna Literacka <i>Dariusz Wróbel</i>	12
• Tydzień Bibliotek 2015 w F-16 <i>Kinga Olbomska-Miłosz</i>	17
Relacje,refleksje	
• Deskryptory Biblioteki Narodowej <i>Mariola Turek</i>	19
• Aktywizacja czytelnicza młodzieży <i>Dorota Prawda</i>	21
Działamy (nie)profesjonalnie	
• Bądźmy razem - równe szanse i akceptacja społeczna <i>Elżbieta Aderek</i>	24
• Wieczór dla „Ważniaków” <i>Magdalena Kowalczyk</i>	26
• Pociąg do biblioteki <i>Jadwiga Romanowska</i>	28
• I Ogólnopolska Noc Bibliotek za nami <i>Teresa Niewczas</i>	30
• Czytanie wieczorową porą <i>(r.f.)</i>	32
Z notatnika czytelnika	
• „Rozbaśniał” świat. O zapomnianej książce Zbigniewa Belina-Brzozowskiego ” <i>Marta Wiktoria Trojanowska</i>	33

Z dziejów radomskiego bibliotekarstwa	
Biblioteka Zakładowa Zakładów	
Przemysłu Tytoniowego w Radomiu	36
<i>Marta Wiktoria Trojanowska</i>	
Z bibliotecznych póltek	41
• Wypożyczalnia Główna	41
<i>Bogumiła Grabowska</i>	43
• Wypożyczalnia dla Dzieci	43
<i>Małgorzata Minda</i>	45
• Czytelnia Regionalna	45
<i>Maria Kaczmarek</i>	
Żegnamy	
• Eugenia Ekielska (1912 – 2015)	47
<i>Zofia Nogaś</i>	49
• Joanna Pachuca (z domu Brodowska) (1942 – 2015)	49
<i>Anna Skubisz-Szymanowska</i>	
• Kronika	51
<i>Marzena Berlińska, Zofia Nogaś</i>	
• Zaprosili nas	59
<i>Anna Skubisz-Szymanowska</i>	

